Wydanie A

ŁÓDŹ
czwartek, 24 listopada 1983 roku
Rok XXXIX nr 242 (10457)

Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Zwierzchnik sił zbrojnych PRL z wizytą w „Piątym Kołobrzeskim"

23 BM. I SEKRETARZ KC PZPR, PREZES RADY MINISTRÓW, PRZEWODNICZĄCY KOMITETU OBRONY KRAJU, GEN. ARMII WOJCIECH JARUZELSKI PRZYBYŁ DO SZCZECINA, ABY SPOTKAĆ SIĘ NA UROCZYSTYM APELU Z ŻOŁNIERZAMI 5 KOŁOBRZESKIEGO PUŁKU ZMECHANIZOWANEGO, A TAKŻE Z KOMBATANTAMI I ROBOTNIKAMI.

W szeregach 5 pułku swą żołnierską służbę rozpoczynał generał Wojciech Jaruzelski. Jako szef zwiadu pułku — walczył pod Puławami i na przyczółku warecko-magnuszewskim, pod Jabłonną i o wyzwolenie Warszawy, na Wale Pomorskim, nad Bałtykiem i Łabą.

Godz. 9.30. Na placu apelowym kolumny żołnierzy. Sztandar 5 Kołobrzeskiego Pułku Zmechanizowanego i kompania honorowa.

Przybywa I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, przewodniczący Komitetu Obrony Kraju, gen. armii **Wojciech Jaruzelski.** Towarzyszy mu zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. broni **Florian Siwicki.**

Dowódca pułku płk **Józef Flis** składa meldunek zwierzchnikowi sił zbrojnych PRL. Generał oddaje cześć sztandarowi, przechodzi przed frontem pododdziałów, wita się z żołnierzami.

Orkiestra gra hymn narodowy. Na maszt zostaje podniesiona flaga państwowa.

Następnie odczytano rozkaz specjalny ministra obrony narodowej z dnia 22 listopada br oraz dyrektywę specjalną przewodniczącego Komitetu Obrony Kraju z dnia 22 bm. (teksty tych dokumentów zamieszczamy oddzielnie).

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dyrektywa specjalna

przewodniczącego Komitetu Obrony Kraju z dnia 22 listopada 1983 roku

ŻOŁNIERZE!

Chwila to dla mnie szczególna.

W dniu dzisiejszym — zgodnie z decyzją Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — przekazuję obowiązki ministra obrony narodowej. Przejmuje je zasłużony żołnierz i doświadczony dowódca, mój serdeczny przyjaciel, dotychczasowy wiceminister obrony narodowej, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, generał broni Florian Siwicki.

Z Ludowym Wojskiem Polskim związany jestem od jego zarania. Już z górą cztery dziesięciolecia jest mi dane służyć w żołnierskim szeregu — od frontowych do współczesnych dni.

Podziękować dziś gorąco pragnę wszystkim żołnierzom — moim towarzyszom broni za zaufanie, za godną postawę, za ofiarną służbę.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Rozkaz specjalny

ministra obrony narodowej z dnia 22 listopada 1983 roku

GENERAŁOWIE I ADMIRAŁOWIE!
OFICEROWIE, CHORĄŻOWIE I PODOFICEROWIE!
SZEREGOWI!

Zgodnie z uchwałą Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, obejmuję stanowisko ministra obrony narodowej.

Siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, spadkobierca i kontynuator najszczytniejszych polskich orężnych tradycji, przeszły długą i chlubną drogę. Wniosły godny armii nowego typu wkład w wyzwolenie narodowe i społeczne, w odbudowę i rozbudowę kraju, skutecznie strzegły nienaruszalności naszych granic i bezpieczeństwa socjalistycznej Polski. Zawsze ofiarnie i rzetelnie, z poczuciem naj-

(Dalszy ciąg na str. 4)

50-lecie K. Pendereckiego

23 bm. obchodził 50-lecie urodzin jeden z najwybitniejszych twórców polskiej muzyki współczesnej — Krzysztof Penderecki.

Z tej okazji wicepremier Mieczysław F. Rakowski skierował do jubilata list gratulacyjny, w którym przekazał słowa uznania dla jego dorobku kompozytorskiego oraz podkreślił zasługi w dziele prezentowania polskiej muzyki na forum międzynarodowym. W liście zostały też wysoko ocenione osiągnięcia pedagogiczne Krzysztofa Pendereckiego oraz jego wkład w ochronę zabytków polskiej kultury materialnej.

OŚWIADCZENIE DELEGACJI ZSRR

Przerwanie rokowań genewskich

Pierwsze „Pershingi" w RFN

Związek Radziecki oświadczył w środę w Genewie, że radziecko-amerykańskie rokowania na temat ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie zostają przerwane na czas nieokreślony. Delegacja ZSRR na te rokowania poinformowała o tym na środowym posiedzeniu plenarnym, które odbyło się w siedzibie delegacji amerykańskiej.

Jak podał TASS „w trakcie posiedzenia delegacja ZSRR zakomunikowała o przerwaniu obecnej rundy rokowań bez ustalenia jakiegokolwiek terminu ich wznowienia".

Przypomnijmy, że Związek Radziecki oświadczył ostatnio kilkakrotnie, iż rokowania genewskie nt. ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie tracą sens jeśli USA przystąpią do rozmieszczenia w Europie zachodniej swych nowych rakiet jądrowych średniego zasięgu. Wtorkowa uchwała Bundestagu zachodnioniemieckiego otworzyła ostatecznie drogę do Europy zachodniej amerykańskim rakietom pierwszego uderzenia „Pershing — 2". USA mają rozmieścić w RFN 108 rakiet tego typu. Z baz w RFN „Pershing — 2" może w ciągu ok. 6 minut osiągnąć terytorium ZSRR.

* * *

Szef delegacji radzieckiej Jurij Kwicinski, udzielił, po zakończeniu posiedzenia, wywiadu dziennikarzom z telewizji ZSRR i NRD. W odpowiedzi na pytania dziennikarzy stwierdził, że podczas całych rokowań była możliwość osiągnięcia porozumienia: stworzyły ją daleko idące propozycje radzieckie, które zostały przedłożone przez Jurija Andropowa. Związek Radziecki uczynił wszystko, aby osiągnąć porozumienie. Stany Zjednoczone go jednak nie chciały. To one winny teraz wyjaśnić, dlaczego dla nich i ich sojuszników z NATO ważniejsze wydawało się rozpoczęcie rozmieszczania nowych rakiet i pocisków, niż osiągnięcie porozumienia z ZSRR w sprawie zmniejszenia

(Dalszy ciąg na str. 4)

PROJEKT REZOLUCJI ONZ

Niestabilna sytuacja w Tripoli

W środę Algieria, Egipt, Francja i Jordania przedłożyły Radzie Bezpieczeństwa ONZ projekt rezolucji potępiającej walki w północnym Libanie i wzywającej do zawieszenia broni w tym rejonie.

Projekt, który ma być rozpatrywany przez radę w czwartek, wzywa strony walczące w okolicach Tripoli, do rozwiązania problemów spornych drogą pokojową oraz powstrzymania się od stosowania gróźb oraz użycia siły.

* * *

Mimo utrzymującego się rozejmu między antagonistycznymi ugrupowaniami palestyńskimi, sytuacja w rejonie Tripoli, na północy Libanu, jest daleka od stabilizacji. Panuje tam przekonanie, że zawieszenie broni jest czasowe i w każdej chwili może tam dojść do wznowienia walk. Z chwilowego spokoju korzysta ludność, która opuszcza pośpiesznie miasto obawiając się walk ulicznych.

W rejonie Bejrutu doszło we wtorek ponownie do wymiany ognia artyleryjskiego między armią libańską a siłami antyrządowymi, mającymi swe pozycje w pobliskich górach. W atmosferze okupacji izraelskiej oraz niepokoju wewnętrznego Liban obchodził tego dnia 40 rocznicę uzyskania niepodległości. We wtorek nad Bejrutem pojawiły się ponownie izraelskie samoloty rozpoznawcze.

„L'OSSERVATORE ROMANO"

KRYTYKUJE FRANCJĘ

Papież ubolewa nad losem ludności Libanu

„Dramatyczne sytuacje w Libanie, które chwilami zdają się dławić wszelką nadzieję" stały się w środę motywem kolejnego apelu papieża o pokój dla umęczonej ludności tego kraju. Jan Paweł II wskazał zwłaszcza na dramat Tripoli, gdzie „toczą się walki między Palestyńczykami" na cierpienia ludności cywilnej oraz na bombardowania, które miały ostatnio miejsce w Libanie. Papież wspomniał ogólnie o „bombardowaniach", ale w ubiegły piątek, nazajutrz po akcji odwetowej lotnictwa francuskiego na Baalbek, oficjalny organ prasowy Watykanu „L'Osservatore Romano" skrytykował ją w stanowczy sposób w artykule zastępcy redaktora naczelnego dziennika.

Nawiązując do sytuacji na Cyprze, papież stwierdził, że ludność wyspy „po długotrwałych cierpieniach oczekuje od lat pokojowego rozwiązania w drodze lojalnego dialogu, z poszanowaniem dążeń każdej ze stron, z pomocą i w oparciu o gwarancje społeczności międzynarodowej".

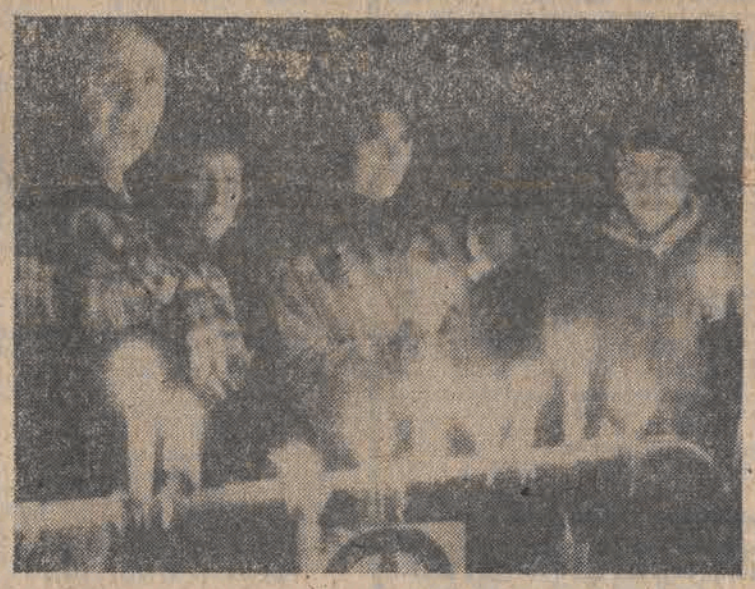

Przed gmachem ambasady USA w Londynie odbyła się we wtorek wieczorem demonstracja przeciwko rozmieszczeniu rakiet w Europie zachodniej.

CAF — AP — telefoto

CO DZIEŃ PRZYNIESIE

W 328 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.10, zajdzie zaś o 15.34.

Imieniny obchodzą

Flora, Aleksander, Jan Roman, Emma

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe. Temp. maks. w dzień 2 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1000,7 hPa czyli 750,6 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1918 — Założenie Komunistycznej Partii Węgier.

Taka sobie myśl

Nawet w najmniejszej kałuży odbijają się promienie słońca.

Uśmiechnij się

— Jeśli ci nic nie smakuje z tego co ja ugotuję, to dlaczego właściwie wyszłaś za mnie?

Apel Zarządu Głównego SD PRL

Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL zwróciło się z apelem do członków stowarzyszenia i wszystkich dziennikarzy, w którym stwierdza, że najstraszniejsze z niebezpieczeństw — wojna światowa — znowu stało się realnym zagrożeniem ludzkości. Kierownicze koła NATO, głównie zaś administracja Reagana, weszły na drogę konfrontacji. Nie są to już propagandowe chwyty, lecz przerażające fakty — czytamy w apelu. Wśród głosów protestu przeciwko wyścigowi zbrojeń nie może zabraknąć głosu polskich dziennikarzy, którzy zawsze byli aktywnymi uczestnikami światowego ruchu przeciwko groźbie wojny nuklearnej.

Przypominając stwierdzenia zawarte w uchwale I Zjazdu SD PRL, autorzy apelu zwracają się do członków stowarzyszenia, do wszystkich dziennikarzy, aby swą wiedzę, mądrość i talent oddali sprawie najistotniejszej, sprawie pokoju. Dziennikarskim obowiązkiem jest umacnianie frontu przeciwników wojny, uświadamianie społeczeństwu groźby katastrofy, jaką przybliżają nowe rakiety, nowe arsenały broni. Dopóki nie jest jeszcze za późno, wykorzystajmy szansę, aby walczyć o to co dla ludzkości najcenniejsze — o prawo do życia w pokoju — stwierdza apel.

„Szczyt" Commonwealthu

W środę rano inauguracyjnym wystąpieniem premier Indiry Gandhi w Delhi rozpoczęła się 23 konferencja „na szczycie" państw Commonwealthu, która potrwa do 30 bm.

Otwierając spotkanie pani Gandhi wystąpiła w roli żarliwego obrońcy pokoju, orędownika rozbrojenia, dekolonizacji i zasady nieinterwencji w wewnętrzne sprawy małych państw. Pani Gandhi skrytykowała negatywny wpływ wyścigu zbrojeń na proces rozwoju krajów ubogich i wezwała Commonwealth do wywarcia wpływu na oba mocarstwa z myślą o wydobyciu z impasu genewskich rokowań rozbrojeniowych.

W godzinach popołudniowych rozpoczęła się sesja plenarna poświęcona ocenie aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Rejestracja kolejnych federacji związkowych

23 bm. Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował 9 federacji związkowych. W sumie osobowość prawną uzyskało dotąd 41 związków o charakterze ogólnokrajowym. Rada Państwa w 52 przypadkach wyraziła dotychczas zgodę na wcześniejsze rozpoczęcie działalności przez ponadzakładowe struktury związkowe.

Powrót radzieckich kosmonautów

W środę po pięciomiesięcznej pracy na pokładzie orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Salut — 7" — „Sojuz T-9" powrócili na ziemię radzieccy kosmonauci, Władimir Lachow i Aleksander Aleksandrow.

303-04 ROZMAWIAMY O CENACH 303-04

CO BUDZI EMOCJE?

Z głosów jakie napływają do nas, a także do Zespołu Konsultacyjnego przy Wydziale Zatrudnienia, który zajmuje się wyjaśnianiem spraw związanych z wyrównywaniem skutków podwyżki cen, wynika że część „Propozycji" traktująca o tych problemach budzi wciąż wiele wątpliwości, emocji oraz nieporozumień.

Osoby o małych dochodach mają zastrzeżenia, że zbyt nisko został ustalony pułap rekompensat, zwłaszcza że podwyżka obejmie przecież szereg towarów pochodnych, nie przedstawionych w wykazie oraz opłat za przedszkola, obiady w stołówce itp.

Zastrzeżenia wielu naszych rozmówców budził też fakt, że przy wyrównywaniu skutków podwyżek cen bierze się pod uwagę zarobek (wysokość pensji czy emerytury), a przy zasiłkach dochód na jednego członka rodziny.

— Mam emeryturę 6.400 zł i żonę, która nie pobiera ani renty ani emerytury — telefonował jeden z Czytelników. Ale są przecież i takie rodziny, w których żona ma wprawdzie 5 czy 6 tys. zł, ale mąż wysoką, kilkunastotysięczną emeryturę. Po wyrównaniu dochody w tej rodzinie będą nieproporcjonalne w stosunku do naszych z żoną. Myślę, że jest to niesprawiedliwe.

Ludzie o niskich dochodach bardziej są skłonni wybierać drugi wariant, który lepiej chroni ich interesy. Ale też z drugiej strony mieliśmy pytania od Czytelników o wyższych dochodach: skąd w drugim wariancie takie wyrównania dla najniżej zarabiających grup, skoro drożeją przede wszystkim towary luksusowe?

Przy obliczaniu zarobków do wysokości których przysługuje wyrównanie, bierze się wynagrodzenie bez rekompensat, ale przecież wielu pracowników zatrudnionych w placówkach budżetowych oraz emerytów ma już rekompensaty włączone do stałych poborów. Trzeba to ujednolicić. W tej sprawie telefonowano do Zespołu Konsultacyjnego w Wydziale Zatrudnienia.

Co z ludźmi, którzy osiągną zarobek niewiele wyższy niż 7 tys. zł, ale jednak nie będą kwalifikować się do wyrównania? Tu zanotowaliśmy szczególny przypadek. Czytelnik ma obecnie 7.100 zł emerytury. Wyrównania więc nie otrzyma i jak słusznie dowodzi będzie miał mniej pieniędzy wskutek tej operacji, niż ten, który dotychczas miał dochody w granicach 6.900 zł i otrzyma rekompensatę.

Mieliśmy również sygnały w sprawie zasiłków. Generalnie mówi się o tym, że w zbyt małym stopniu wyrównują skutki wzrostu cen. Były i postulaty, by na drugie dziecko zasiłek był wyższy niż na pierwsze.

Wielu Czytelników postuluje, by ustalić wreszcie koszyk podstawowych dóbr, ustalić minimum socjalne tak potrzebne przecież przy przeprowadzaniu wszelkich operacji, typu podwyżki cen. Bo jak dotąd w projekcie operuje się kwotą 7 tys. zł, którą nie sposób przecież uznać za minimum socjalne.

(E. Ł.)

A. Gromyko przyjął delegację OWP

W środę minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko, przyjął delegację Organizacji Wyzwolenia Palestyny pod przewodnictwem kierownika Wydziału Politycznego Komitetu Wykonawczego OWP, Faruka Kaddumiego.

Faruk Kaddumi poinformował o sytuacji w palestyńskim ruchu oporu, a szczególnie o wydarzeniach w północnolibańskim mieście Tripoli, gdzie doszło do starć zbrojnych.

Strona radziecka wyraziła głębokie zaniepokojenie w związku z niepotrzebnymi bratobójczymi starciami zbrojnymi między Palestyńczykami.

Spotkanie Reagan — Casaroli

Prezydent Reagan przyjął we wtorek w Białym Domu watykańskiego sekretarza stanu, kardynała Agostino Casarolego omawiając z nim głównie zagadnienia rozbrojeniowe.

W związku z tym warto przypomnieć, że nie tak dawno papież skierował do przywódców obu mocarstw Reagana i Andropowa, listy z wezwaniem do zdwojenia wysiłków na rzecz ograniczenia arsenałów atomowych.

Poza kwestiami rozbrojeniowymi obaj rozmówcy omówili również sytuację na Bliskim Wschodzie i w Ameryce Środkowej.

SPORT SPORT

Najpierw w Łodzi, potem w Budapeszcie

Anilana — Honved w ćwierćfinale KPE

„Byle nie przeska Dukla i budapeszteński Honved. Już lepiej byłoby trafić na mistrza RFN VfL Gummersbach. Jest to nadal silny zespół klasy europejskiej, ale odejście znakomitego Erharda Wunderlicha osłabiło siłę uderzeniową tej drużyny". — powiedział w wywiadzie dla PAP po drugiej rundzie rozgrywek o Klubowy Puchar Europy trener szczypiornistów Anilany — **ZYGFRYD KUCHTA.**

Los okazał się przekorny. We wczorajszym losowaniu par ćwierćfinałowych w Bazylei mistrz Polski wylosował właśnie jedną z dwóch drużyn których nie planował popularny „Zyga".

Anilana zagra w ćwierćfinale Klubowego Pucharu Europy z najlepszą siódemką węgierską, wymagającym i znanym w całej Europie zespołem, budapeszteńskim Honvedem. Pierwszy mecz odbędzie się w Łodzi, a rewanż w Budapeszcie. Zgodnie z wymogami regulaminu rozgrywek pucharowych mecze ćwierćfinałowe mają odbyć się w terminach 2 i 15 stycznia przyszłego roku.

Oto zestawienie par ćwierćfinałowych KPE szczypiornistów:

▲ ANILANA — Honved Budapeszt
▲ Gummersbach — Kolbotn IL (Norwegia)
▲ ThV Kilonia (RFN) — Metaloplastika (Jugosławia)
▲ TV Zofingen (Szwajcaria) — Dukla Praga.

Nie możemy poinformować naszych Czytelników, sympatyków szczypiorniaka, co sądzi o wynikach losowania trener Kuchta, bowiem jako opiekun kadry udał się wczoraj z reprezentacją Polski do Pecsu, gdzie odbywa się międzynarodowy turniej o Puchar Węgier. Będzie miał natomiast okazję do podejrzenia wszystkich czołowych piłkarzy ręcznych Honvedu, którzy grają w narodowym zespole Madziarów. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku nasz zespół wywalczył drugie miejsce, przegrywając w decydującym meczu z gospodarzami turnieju zaledwie jedną bramką. Obok Polaków i Węgrów w turnieju, zapowiedzieli udział Rumuni, Bułgarzy, Kubańczycy oraz reprezentacja NRD. Niestety, z powodu kontuzji pozostali w domu G. Kosma i Z. Tłuczyński.

* * *

Polacy, którzy przybyli do Pecsu dosłownie na kilka minut przed rozpoczęciem imprezy, przegrali z reprezentacją Węgier 18:24 (10:13). Pozostałe spotkania: Bułgaria pokonała Kubę 30:24, a NRD Rumunię 21:17.

Pod Wawelem 4:2 dla Łodzi

(Od naszego wysłannika do Krakowa)

Na stadionie krakowskiej Wisły odbył się wczoraj towarzyski mecz piłkarskich reprezentacji Krakowa i Łodzi. Dochód z tej pięknej imprezy przeznaczono na fundusz ratowania zabytków Krakowa i budowy Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki w Łodzi.

Mecz zakończył się wygraną reprezentacji Łodzi 4:2 (3:0).

Bramki zdobyli dla Łodzi: **KLIMAS** (8 min.), **FILIPCZAK** (23 min.) **ROBAKIEWICZ** (42 min.) **DZIEKANOWSKI** (63 min.); dla Krakowa: **Banaszkiewicz** (48 min.), **Skrobowski** (73 min.).

ŁÓDŹ: Bolesta — Kamiński, Romański, Wenclewski, Różycki (od 8 min. Myśliński) — Chojnacki, Filipczak, Klimas, Wraga — Dziekanowski, R. Robakiewicz (od 48 min. Ziober).

KRAKÓW: Koczwara (od 46 min. Zajda) — Motyka, Dybczak, Turecki, Podsiadło (od 46 min. Wrześniak) — Hnatio, Surowiec (od 46 min. Targosz), Skrobowski, Krupiński (od 46 min. Banaszkiewicz), Wróbel, Iwan.

Wczorajsze spotkanie stanowiło rewanż za mecz w Łodzi w 1979 roku, kiedy to na boisku ŁKS łodzianie pokonali krakowskich rywali 6:2. Udał się więc w pełni rewanż łódzkiej reprezentacji.

Sukces łodzian w pełni zasłużony. Taka była zgodna opinia obserwatorów wczorajszego spotkania w Krakowie. Reprezentacja Łodzi stanowiła dość jednolity zespół. Momentami wydawało się, że na boisku występują piłkarze, którzy na co dzień grają w jednym, a nie dwóch ligowych zespołach.

Zaczęło się od zmasowanych ataków łódzkich zawodników. Łodzianie dyktowali warunki gry, do których musieli dostosować się gospodarze. **Prowadzenie dla ekipy Łodzi padło już w 8 minucie meczu, a celnym strzałem po otrzymaniu piłki „w uliczkę" od Dziekanowskiego popisał się Klimas.**

Krakowianie próbowali zniwelować przewagę rywali, ale strzały Wróbla, Iwana i Tureckiego pewnie wyłapał Bolesta. O wiele groźniejsze były kolejne szarże łódzkich zawodników. W 20 minucie meczu Klimas sprytnie podał piłkę Dziekanowskiemu, a ten oddał ją Filipczakowi, który nie trafił do bramki z dwóch metrów. **Ale „poprawka" Filipczaka w trzy minuty później (po strzale głową była już skuteczna. Zanim obie drużyny zeszły na przerwę do przytulnych, ciepłych szatni, reprezentacja Łodzi uzyskała prowadzenie 3:0, a piłkę po centrze Filipczaka i błędzie Tureckiego wpakował do siatki R. Robakiewicz.**

W drugiej części meczu w zespole krakowskim nastąpiły cztery zmiany. Personalne „retusze" w drużynie gospodarzy wpłynęły korzystnie na grę. Nie na tyle jednak, aby krakowianie mogli pokusić się o zwycięstwo w tym meczu.

Drużyna łódzka nadal przeważała, a krakowskim kibicom przypadła do gustu szczególnie widowiskowa i skuteczna gra drugiej linii, gdzie znakomicie wspierał pomocników — pełniąc na piątkę rolę cofniętego napastnika — Dziekanowski.

Wprawdzie Banaszkiewicz zdobył gola, ale w odpowiedzi łodzianie zaatakowali i nareszcie Dziekanowski, który tak doskonale obsługiwał swoich kolegów mógł wpisać się na listę strzelców. Wprawdzie w ślady Dziekanowskiego poszedł też Skrobowski, ale jego gol jedynie zmniejszył nieco rozmiary przegranej zespołu gospodarzy.

Wczorajszy mecz urozmaicił tegoroczny piłkarski sezon pod Wawelem który — czego nie ukrywa się w Krakowie — nie był zbyt atrakcyjny w tym roku. Powie ktoś, że sześć tysięcy widzów na wczorajszym spotkaniu, to niezbyt dużo. Kolegom z redakcji krakowskiego „Tempa" (w tym roku jubileusz 35-lecia) — współorganizatora meczu Kraków — Łódź, przyniosła wiele satysfakcji. Więcej widzów przychodziło tylko na ligowe mecze Cracovii (około 6—7 tys.). Spotkania ligowe Wisły oglądało tej jesieni po 3—4 tys. kibiców, a ostatni mecz pucharowy śledziło zaledwie 2 tys. amatorów „kopanej".

Już chociażby z tego względu warto kontynuować w następnych latach futbolowe pojedynki obu miast.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Tłokiński zremisował, Sparta wygrała

Wczoraj na ośmiu stadionach europejskich rozegrano pierwsze mecze trzeciej rundy rozgrywek o Puchar UEFA. W tej części rywalizacji zabrakło już — niestety — polskich zespołów. W tej sytuacji sympatykom futbolu w naszym kraju pozostaje kibicowanie francuskiej drużynie z Lens w której grają Roman Ogaza i łodzianin — Mirosław Tłokiński. Francuska jedenastka podejmowała u siebie belgijski Anderlecht. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1 (kto zdobył bramki agencje nie podały).

Pogromca Widzewa, praska Sparta wywalczyła zwycięstwo nad angielskim Watfordem, grając — co godne podkreślenia — na boisku przeciwnika. Trzy gole zdobyte na angielskim stadionie stanowią znakomity zadatek na rewanż w Pradze i tym samym awans Sparty do ćwierćfinału. (w.)

Oto wyniki pierwszych spotkań 1/8 finału piłkarskiego Pucharu UEFA:

▲ FC Lens — Anderlecht Bruksela 1:1
▲ Watford FC — Sparta Praga 2:3 (0:0)
▲ Radnicki Nisz — Hajduk Split 0:2 (0:1)
▲ Austria Wiedeń — Inter Mediolan 2:1 (0:0)
▲ Sturm Graz — Lokomotive Lipsk 2:0 (2:0)
▲ Bayern Monachium — Tottenham H. 1:0 (0:0)
▲ Sparta Rotterdam — Spartak Moskwa 1:1 (0:1)
▲ Nottingham F. — Celtic Glasgow 0:0

W HAMBURGU REMIS

Pierwszy mecz o Superpuchar Europy (uczestnicza w nim drużyny, które zdobyły Klubowy Puchar Europy i Puchar Zdobywców Pucharów) pomiędzy HSV Hamburg i Aberdeen nie był ciekawym widowiskiem i zakończył się bezbramkowym remisem.

Przed spotkaniem faworytami byli piłkarze zachodnioniemieccy.

Agencja DPA wyróżnia Jacobsa i Schroedera w drużynie Hamburga i Stachana w Aberdeen. Rewanż — 20 grudnia w Szkocji.

Po 25 latach

W roku 75-lecia istnienia Łódzkiego Klubu Sportowego swój jubileusz obchodzi także sekcja siatkówki żeńskiej. Z okazji 25-lecia sekcji grono byłych zawodniczek i sympatyków planuje jubileuszowe spotkanie towarzyskie.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: **SKS „Mechanik" przy SZS nr 1 w Łodzi, ul. Pojezierska 51, lub telefonicznie do mgr R. Felisiaka tel. 707-13.**

Komunikat Totka

EXPRESS LOTEK
2, 9, 16, 22, 37
MAŁY LOTEK
I LOSOWANIE:
3, 5, 10, 15, 31
II LOSOWANIE:
3, 6, 12, 27, 33

W zakładach Dużego Lotka z dnia 20. 11. 1983 r. stwierdzono:

LOSOWANIE I: 1 rozw. z 5 traf. prem: — 2.210.635 zł, 148 rozw. z 5 traf — 15.000 zł, 9071 rozw. z 4 traf. — 365 zł 191.541 rozw. z 3 traf — 17 zł.

LOSOWANIE II: 1 rozw. z 6 traf. — 3.446.407 zł, 168 rozw. z 5 traf. — 27.000 zł, 7050 rozw. z 4 traf. — 814 zł, 138.044 rozw. z 3 traf. — 66 zł.

W SKRÓCIE

▲ Przebywająca w Tunezji olimpijska reprezentacja piłkarzy ZSRR pokonała w towarzyskim meczu zespół Club Olimpic de Transpor 4:0 (3:0).

▲ W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy do lat 16 Francja pokonała Belgię 2:0.

Piłkarze Francji zapewnili sobie awans do ćwierćfinałów.

▲ Odbył się w Tarnowie rewanżowy mecz młodzieżowców w piłce ręcznej. Po wtorkowym remisie 20:20 w rewanżu zwyciężyli Rumuni 26:24.

▲ We włoskiej miejscowości Bormio rozpoczęły się zawody w narciarstwie alpejskim inaugurujące sezon 1983/1984.

Slalom gigant kobiet wygrała F. Serrat (Francja), przed B. F. Ochoa (Hiszpania) i E. Hess (Szwajcaria).

▲ W meczu badmintona Polska przegrała z ChRL 0:5.

▲ W Augsburgu odbył się pierwszy eliminacyjny mecz piłkarskich ME do lat 18 między RFN i Austrią. Padł remis 1:1.

▲ Radziecki arcymistrz Smysłow prowadzi 1:0 w rozgrywanym w Londynie półfinałowym meczu pretendentów z Węgrem Ribli, który poddał się po 65 posunięciach.

▲ Druga partia półfinałowego meczu między Korcznojem a Kasparowem zakończyła się po 31 posunięciach remisem. W spotkaniu prowadzi Korcznoj 1,5:0:5 pkt.

Najważniejsze decyzje jednak w zakładzie

Wczorajsze, pierwsze, posiedzenie ukonstytuowanego niedawno Prezydium Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego poświęcone było przede wszystkim wypracowaniu stanowiska tego gremium wobec założeń Centralnego Planu Rocznego i tej jego części, która dotyczy bezpośrednio zainteresowanych.

Na posiedzenie zaproszony został wiceminister przemysłu chemicznego i lekkiego — **Mirosław Jędrzejczak**, po którym spodziewano się możliwie pełnej informacji o szczegółach planu, wiążąc zresztą tę sprawę z zapowiedzianymi podwyżkami cen żywności, gdyż jak już pisaliśmy — związkowcy dyskusję nad wariantami podwyżki podjąć postanowili wówczas gdy jasne stana się dla nich ekonomiczne przesłanki wzrostu produkcji i wzrostu płac w przyszłym roku.

Wystąpienie ministra Jędrzejczaka oraz odpowiedzi na wiele pytań, jakie zadano mu w trakcie dyskusji, sporo spraw wyjaśniły. Min. Jędrzejczak przede wszystkim poinformował prezydium rady federacji o bieżącej sytuacji, w przemyśle lekkim. Jest ona daleka od zadowalającej, ale w ostatnich miesiącach obserwować można równocześnie kilka pozytywnych zjawisk, które M. Jędrzejczak wiąże bezpośrednio z funkcjonowaniem uchwały o dodatkowej produkcji na rynek i realizacji podpisanych w związku z tą uchwałą umów z kilkuset zakładami przemysłu lekkiego.

Obserwuje się zatem, po raz pierwszy od bardzo dawna, lekki wzrost zatrudnienia (a jego spadek w przemyśle lekkim był przecież najwyższy), **jest wzrost produkcji i zanosi się na to, że nawet dodatkowe zadania będą wykonane z nadwyżką, jest wreszcie wzrost płac, które w październiku osiągnęły poziom 14.668 zł** (oczywiście jest to średnia) **co stanowi nieco więcej, niż wynosi średnia krajowa w ogóle, a więc mamy do czynienia z faktem bez precedensu.**

Pozytywne już teraz rezultaty działania uchwały o dodatkowej produkcji na rynek pozwalają zakładać, że — po rozliczeniu bieżącego roku i pełnej ocenie — jej funkcjonowanie będzie można prawdopodobnie przedłużyć i na rok przyszły, ale nastąpić to może najwcześniej w lutym.

Pytany kilkakrotnie o plany wzrostu produkcji w roku przyszłym, minister Jędrzejczak przypomniał, że jest reforma gospodarcza i on może decydować o planie na podstawie sumy planów poszczególnych zakładów. Wstępna ankieta mówi, że zakłady prognozują swoje produkcje bardzo ostrożnie. Dzieje się tak m. in. z racji obaw o poziom zaopatrzenia surowcowego.

Gdy o to zaś chodzi, to **większych powodów do obaw nie ma w tej chwili, a w wielu asortymentach surowca jest więcej, niż zdolne są przerobić nasze fabryki.** Wzrost płac zatem uzależniony jest od wzrostu produkcji poszczególnych zakładów i tam, w zakładach, związki powinny na te tematy dyskutować.

A skoro o płacach mowa, to jedna jeszcze informacja: otóż min. Jędrzejczak wspomniał także o uchwale 135 bis, czyli o rządowym projekcie zmian w systemie płac, który jeszcze tu i ówdzie jest dyskutowany. **Z wypowiedzi tej wynika, że rząd w zasadzie wycofuje ten projekt i że górę bierze przekonanie, iż każdy zakład z osobna i według własnych możliwości wypracuje swój system płac, co przecież niektóre zakłady już zrobiły** (np. łódzki „Uniontex"). Z wielu punktów widzenia także z punktu widzenia reformy gospodarczej, takie rozwiązanie jest chyba racjonalniejsze. (brz)

S. OLSZOWSKI ZAKOŃCZYŁ WIZYTĘ W LAOSIE

Na zaproszenie rządu Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w dniach 22 i 23 bm. przebywał w Vientiane z oficjalną wizytą przyjaźni członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL, S. Olszowski.

Min. Olszowskiego przyjęli sekretarz generalny KC LPLR, premier LRLD Kaysone Phomvihane oraz członek BP LPLR, prezydent LRLD Souphanouvong.

Zdrowie dzieci i młodzieży

23 bm. odbyło się w Warszawie, pod przewodnictwem wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego, kolejne posiedzenie Komitetu Rady Ministrów ds. Młodzieży. Komitet rozpatrzył — w oparciu o przygotowane przez resort i ekspertów analizy i informacje — problemy stanu zdrowia dzieci i młodzieży oraz warunki poprawy opieki zdrowotnej, a także kwestie związane z przeciwdziałaniem zjawiskom patologii społecznej wśród młodzieży. Podjęto więc problemy niezwykle złożone, trudne, a jednocześnie budzące — zwłaszcza w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju — szczególne zainteresowanie.

24 godziny

DELEGACJA ZSP W PRADZE

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Socjalistycznego Związku Młodzieży Czechosłowacji przebywa w Pradze delegacja Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich z przewodniczącym Cezarym Droszczem na czele. Delegacja odwiedziła Uniwersytet im. Karola w Pradze oraz uczestniczyła w krajowej konferencji ZSP studentów Polskich studiujących w CSRS.

WIZYTA HU JAO-PANGA

Sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Chin Hu Yaobang (Hu Jao-pang) udał się w środę z tygodniową wizytą oficjalną do Japonii. W krótkim oświadczeniu na lotnisku w Pekinie Hu Yaobang powiedział, że celem jego wizyty jest wniesienie wkładu na rzecz trwałego i stałego rozwoju przyjaznych i dobrosąsiedzkich stosunków między Chinami a Japonią.

ORKIESTRA FN POWRÓCIŁA Z USA

Z trwającego ponad 3 tygodnie tournee po Stanach Zjednoczonych powróciła 22 bm. Orkiestra Filharmonii Narodowej. Nasi muzycy dali ok. 20 koncertów w różnych miastach, m. in. w Nowym Jorku, gdzie wystąpili w Carnegie Hall. Koncerty prowadzili Kazimierz Kord i Tadeusz Strugała, zaś w gronie solistów znajdował się znany również w Polsce wybitny pianista chilijski Claudio Arrau.

PORWANIE W KOLUMBII

W środę poinformowano oficjalnie w Bogocie o porwaniu we wtorek wieczorem Jaime Betancura Cuartasa brata prezydenta Kolumbii, Belisario Betancura. Uprowadzony jest adwokatem, profesorem uniwersytetu i doradcą rządowym. Porwania dokonało trzech mężczyzn i kobieta w momencie, gdy Betancur wychodził z uniwersytetu katolickiego w północnej części Bogoty.

obr. (isb)

Redaktor depeszowy
JERZY KLIMA
Redaktor techniczny
JERZY BARSKI

Z wizytą w „Piątym Kołobrzeskim"

(Dokończenie ze str. 1)

Głos zabrał minister obrony narodowej gen. broni Florian Siwicki, który powiedział m. in.:

Zagrożony jest polski dom. Państwa NATO niebezpiecznie nakręcają spiralę zbrojeń, instalują niedaleko progu naszego domu — Polski — nowoczesne śmiercionośne rakiety, obniżają próg jądrowej katastrofy.

Ponadto wczorajsza decyzja Bundestagu, akceptująca rozmieszczenie amerykańskich rakiet w Republice Federalnej Niemiec, odwetowe, rewizjonistyczne żądania zachodnioniemieckich ziomkostw, wymierzone w pokój polityczno-militarne awanturnictwo Stanów Zjednoczonych — to wszystko potwierdza, że żołnierskie bojowe czuwanie jest dziś Polsce niezbędne tak samo jak wówczas, kiedy wasi poprzednicy niewiele kilometrów stąd wytyczali jej zachodnią granicę, a następnie strzegli jej bezpieczeństwa. Bądźcie w spełnianiu żołnierskiego obowiązku godnymi ich następcami.

Optymizmem napawa nas fakt, że działać będziemy pod zwierzchnictwem wieloletniego ministra obrony narodowej, wielkiego formatu dowódcy, wybitnego Polaka, człowieka wielkiego serca i niepospolitego umysłu.

Nasze wojsko posiada bogate doświadczenia wychowawcze i szkoleniowe oraz zdolności organizatorskie kadry. Nade wszystko zaś jest nim ideowo-moralna zwartość i dyscyplinowanie naszych szeregów. W ostatnim okresie chlubnie zdaliśmy surowy egzamin w tym względzie — powiedział na zakończenie gen. Florian Siwicki.

Pozwólcie, drodzy towarzysze broni, że wobec was, w obliczu sztandaru bojowego 5 Kołobrzeskiego Pułku Zmechanizowanego — w imieniu całego wojska — zapewnię zwierzchnika sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, że w każdej sytuacji dochowamy wierności przysiędze wojskowej, że najwyższym i jedynym naszym celem jest ofiarna służba narodowi i socjalistycznej Polsce.

Następnie przemówienie wygłasza przewodniczący Komitetu Obrony Kraju, zwierzchnik sił zbrojnych PRL, gen. armii Wojciech Jaruzelski.

PRZEMÓWIENIE W. JARUZELSKIEGO

ŻOŁNIERZE!
MOI DRODZY TOWARZYSZE BRONI!

Przed 40 laty, w obozie sieleckim nad Oką jako młody oficer stanąłem w szeregach 5 pułku po raz pierwszy. Przed 26 laty jako dowódca 12 dywizji, w skład której wchodzi również 5 pułk stanąłem przed wami po raz drugi.

Dziś staję po raz trzeci, by przekazać obowiązki ministra obrony narodowej w godne ręce znakomitego żołnierza i dowódcy, mojego towarzysza broni i wielkiego przyjaciela gen. broni Floriana Siwickiego. Jestem dziś tu w dniu dla mnie tak ważnym i głęboko przeżywanym wewnętrznie w przekonaniu, iż właśnie dziś powinienem być wśród was, stanąć przed szeregiem mojego 5 pułku. Wśród najstarszych i najmłodszych jego żołnierzy, aby w ten sposób niejako symbolicznie połączyć się myślą i sercem z całym naszym wojskiem. Umiłowanym wojskiem. Połączyć się ze wszystkimi jego żołnierzami. Ze wszystkimi żołnierskimi pokoleniami. Wyrazić im głęboki szacunek i uznanie. Przesłać serdeczne podziękowanie za dobre, sumienne spełnienie żołnierskiego obowiązku. Za okazane naszej partii i władzy ludowej zaufanie. Za pomoc mi okazaną. Staję przed waszym szeregiem również dlatego, bo dziedziczycie najlepsze, najpiękniejsze tradycje naszych sił zbrojnych. Tradycję drogi bojowej, na której pozostali na zawsze najlepsi spośród nas. Najlepsi i z 5 pułku, których prochy spoczywają na całym bojowym szlaku, spoczywają na jakże bliskim cmentarzu w Siekierkach. Staję dzisiaj przed wami na tej szczecińskiej ziemi, aby również w ten sposób podkreślić jak wielkim zwycięstwem i historyczną zdobyczą Polski Ludowej, w której 40-lecie wkroczyliśmy jest odzyskanie piastowskich ziem zachodnich, są nasze sprawiedliwe granice. Ażeby tym samym zapewnić, że nigdy nie stanie tu stopa wroga. Że czuwa i czuwać nad tym będzie żołnierz Polski Ludowej w bratnim, sojuszniczym szeregu z armią radziecką, z innymi armiami Układu Warszawskiego.

Staję na tej ziemi aby wyrazić wdzięczność i szacunek robotnikom, chłopom, inteligencji, którzy z ruin i zgliszcz podnosili Polskę. Podnosili te ziemie. Podnosili staropolski Szczecin. Trzymajcie drodzy moi wierną straż nad Odrą. Bądźcie niezmiennie godni najlepszych tradycji naszego oręża.

NIECH ŻYJE NASZ SŁAWNY 5 PUŁK!

NIECH ŻYJE LUDOWE WOJSKO POLSKIE!

NIECH ŻYJE POLSKA!

Uroczystość na placu apelowym kończy defilada. Pododdziały pułku oddają honory zwierzchnikowi sił zbrojnych PRL.

W SALI TRADYCJI

Następnie generał Jaruzelski udaje się do sali tradycji 5 Kołobrzeskiego Pułku Zmechanizowanego.

Z zainteresowaniem ogląda ciekawą ekspozycję, zdjęcia i pamiątki ze szlaku bojowego, powojennej historii i współczesności 5 pułku. Z kolei dokonuje wpisu do kroniki swego macierzystego oddziału.

MAUZOLEUM BOHATERÓW W SIEKIERKACH

Brzeg Odry. W tym miejscu zaczynał się w kwietniu 1945 r. ostatni etap zwycięskiej epopei żołnierzy I Armii Wojska Polskiego, a w jej składzie — 5 pułku. Z tego brzegu u boku radzieckich towarzyszy broni żołnierze w rogatywkach z piastowskim orłem, ruszali do forsowania rzeki, by na niej — na Odrze — ustanowić zachodnią granicę odrodzonej Rzeczypospolitej.

Na to miejsce narodowej pamięci przybywa gen. armii Wojciech Jaruzelski Kompania honorowa oddaje honory wojskowe. Brzmią głucho werble.

Przewodniczący Komitetu Obrony Kraju oddaje hołd poległym towarzyszom broni. U stóp obelisku składa wieniec.

Generał Wojciech Jaruzelski na grobie swojego frontowego przyjaciela ppor. Ryszarda Kuleszy, oficera 5 pułku, który poległ 18 kwietnia 1945 r. w Alt Reetz składa wiązankę kwiatów. Zatrzymuje się przy mogiłach poległych pod Wriezen i Neu Ruednitz, pod Wuestrow i Neu Gaul, nad starą Odrą i kanałem Hohenzollernów... Następnie dokonuje wpisu do księgi pamiątkowej.

W uroczystości biorą udział kombatanci II wojny światowej. Generał Jaruzelski rozmawia z nimi, interesuje się ich stanem zdrowia, warunkami bytowymi i pracą społeczną. Weterani frontowego szlaku mówią o swych obecnych kontaktach z 5 pułkiem, z uznaniem oceniając żołnierski kunszt młodych żołnierzy.

W STOCZNI IM. ADOLFA WARSKIEGO

Bezpośrednio po pobycie w Siekierkach I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski udał się z wizytą do załogi Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego.

Być wśród żołnierzy, a nie być wśród robotników — powiedział w rozmowie z przedstawicielami załogi stoczni gen. W Jaruzelski — to byłaby dla mnie wielka strata. Spotkanie z pracownikami stoczni rozpoczęło się na wydziale K-1, gdzie tworzy się elementy kadłubów statków. W rozmowie z pracownikami tego wydziału, m.in. premier interesuje się warunkami i wydajnością ich pracy, zarobkami, warunkami socjalno-bytowymi, a także życiem osobistym pracowników. Generał odwiedził wydziałowy magazyn odzieży gdzie zapoznał się z zaopatrzeniem tego magazynu i zasadami wymiany odzieży ochronnej.

Osiągnięcia zakładu, a także rozliczne jeszcze trudności produkcyjne przedstawiają dyrektor stoczni Stanisław Ozimek i dyr ds. produkcji Zenon Grabowski.

Zapoznając się następnie z pracą załogi zakładu montażu kadłubów na wydziale „KM" premier spotyka kończące pracę na pierwszej zmianie dźwigowe Józefę Wawrzyniak i Wandę Olejnik. Z wielkim szacunkiem odniósł się premier do kobiet, które pracują w tak trudnym zawodzie i tu wywiązuje się rozmowa o warunkach pracy i życiu osobistym pracowników tego wydziału.

W pobliżu znajdują się pomieszczenia socjalne. Premier wchodzi tam, gdzie stoczniowcy spożywają posiłki regeneracyjne. Nieporządek i zastane tu warunki spotykają się z ostrą krytyką. Nie spodziewaliśmy się takiej wizyty — mówi jeden ze stoczniowców. Dalsza rozmowa z pracownikami tego wydziału m.in. inż. Eugeniuszem Maćkowiakiem, starszym mistrzem Józefem Górskim i mistrzem Zbigniewem Piwowarczykiem dotyczy spraw ogólniejszych, o znaczeniu ogólnospołecznym. Stoczniowcy krytycznie wypowiadają się o spotykanych jeszcze często przejawach bumelanctwa, pasożytnictwa życia na rachunek społeczeństwa.

Na kolejnym wydziale K-2 premier spotyka młodych pracowników którzy pracują jeszcze po zakończeniu swej zmiany. Wymaga tego sytuacja produkcyjna zakładu. W rozmowie z robotnikami generał interesuje się systemem wynagrodzeń za prace w nadgodzinach, oraz w wolne soboty. Dzięki takim jak wy — mówi — stocznia osiąga dobre wyniki produkcyjne.

Po wyjściu z hali wydziału K-2 premier rozmawia m.in. z mistrzami tego wydziału Stanisławem Kanderskim, Andrzejem Kowalczykiem i Władysławem Koteckim. Wokół rozmawiających gromadzą się liczni pracownicy tego wydziału. Dłuższa rozmowa dotyczy nie tylko codziennych spraw zakładu ale i problemów, którymi żyje całe społeczeństwo.

Można sądzić z przebiegu wizyty podjętych decyzji, że będzie ona miała wpływ na rozwiązanie wielu problemów stoczni, a także bardziej ogólnych — kraju.

(PAP)

Wzrasta produkcja książek

Tegoroczny plan wydawniczy zakłada, że produkcja książek osiągnie w br. wysokość 187 mln egzemplarzy a więc o 17 mln egz. książek więcej niż przewidywały założenia na ub. rok i o 54 mln egzemplarzy więcej niż wykonano w 1981 r. Oznacza to, że w produkcji książek nastąpiła już odczuwalna poprawa. Zrealizowanie planu wydawniczego na 1983 r. pozwoli osiągnąć produkcję rzędu 5 książek na statystycznego mieszkańca. Przypomnijmy, że wskaźnik ten w 1981 r. wyniósł 3,7.

Jak poinformował 23 bm. podczas konferencji prasowej wiceminister kultury i sztuki — Stanisław Puchała — w ciągu 10 miesięcy br. wydrukowano 151,3 mln egzemplarzy książek, a więc o 19,7 mln egzemplarzy więcej niż w analogicznym okresie ub. roku. Sądząc po zaawansowaniu wykonania zadań rocznych (wynoszących — po 10 miesiącach — 80,9 proc. planu) należy uznać za realne pełne wykonanie zadań.

Główne założenia tegorocznego planu wydawniczego zmierzają do zwiększenia liczby publikacji przeznaczonych dla dzieci i młodzieży, podręczników szkolnych, literatury pięknej, zwłaszcza klasycznej.

KRONIKA WYPADKÓW

▲ Godz. 10.50. Przy ul. Konstantynowskiej 34/36 wybuchł pożar na poddaszu. Pożar, którego przyczyna była nieszczelność przewodu kominowego, zniszczył część stropu i poszycia dachu.

▲ Godz 10.50 Z ruszającego tramwaju na ul. Struga przy al. Kościuszki wypadła 82-letnia Franciszka K. Staruszkę z urazem kolana przewieziono do SPR. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD WUSW w Łodzi, ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 716-62.

▲ Godz. 11.00. Na ul. Zgierskiej 275 od przyczepy ciężarowej „Skody" urwało się koło, które uderzyło w inny samochód, również „Skodę". Jej kierowca Stanisław G., doznał obrażeń a jego pojazd uderzył w „Kamaza". Straty oszacowano na 100 tys. zł.

▲ Godz 11.20. Grzałka elektryczna stała się przyczyną pożaru, jaki wybuchł w mieszkaniu Zdzisława J. przy ul. Pawlińskiego 7 w Zgierzu. Spłonęło wyposażenie kuchni.

▲ Godz. 11.35. Zygmunt B., jadąc „Fiatem" w Natolinie spowodował zderzenie ze „Starem". Ofiar w ludziach nie było; straty przekraczają 50 tys. zł.

▲ Godz. 16.10. Przy zbiegu ulic Zachodnia — Limanowskiego kierowca „Poloneza" Zenon Z. uderzył w tył „Trabanta" który zderzył się następnie z tramwajem. Szacunkowo straty przekraczają 20 tys. zł.

(kl)

W stronę życia wartościowego

W wyniku najgłębszego i najdłużej trwającego kryzysu społeczno-politycznego w Polsce Ludowej, stoimy jeszcze stale nie tyle przed odpowiedzią na pytanie jak maksymalnie, pożytecznie i przyjemnie urządzić życie jednostki i społeczeństwa, ale jak zapewnić owo minimum, by nie było ono jedynie uciążliwą wegetacją.

Dziś tedy, mówienie — sięgając do użytych przez prof. Bogdana Suchodolskiego przed laty sformułowań — o orientacji pozwalającej przekraczać horyzonty „życia urządzonego" w kierunku „życia wartościowego", wydawać się może pięknoduchostwem, „sztuką dla sztuki", a w najlepszym razie mrzonką lub też utopią. Tak jednak nie jest. Z tej prostej chociażby przyczyny, iż szukanie — w czymś więcej niż tylko w biologicznych uwarunkowaniach — odpowiedzi na pytanie: dlaczego warto żyć? — daje szansę skutecznego rozwiązywania małych i wielkich problemów naszej współczesności.

Zmienność i dynamizm struktur współczesnej cywilizacji wymaga ogromnego wysiłku w sprostaniu temu, by człowiek widział rzeczywistość jako teren konsekwentnego działania dla siebie, a nie tylko jako z trudem dający się ogarnąć i klasyfikować chaos. Potrzebna mu jest umiejętność dokonywania weryfikacji i wyboru. Szczególną rolę w uświadomieniu kreacyjnego, twórczego stosunku człowieka do świata ma kultura i sztuka. Bez niej można przejść przez życie nawiązując z bogactwem otaczającego nas świata i innymi ludźmi jedynie kontakty powierzchowne i obojętne. Ona to przede wszystkim, stwarzając możliwości obcowania z wartościami i wzorcami, uwrażliwia na rzeczywistość i daje oręż do jej zmieniania. A więc w konsekwencji do owego życia wartościowego. Życia pełniejszego, ale nie gwarantującego zawsze spokoju i ładu. Radości i szczęścia prostego. Życia nie pozbawionego ryzyka i wysiłku. Życia, które nierzadko wymaga heroizmu dla uniknięcia klęski. Nieobojętne więc jest, dla jakich wartości człowiek decyduje się na ów trud i podejmowanie ryzyka. Nie może być to też obojętne dla partii, która przyjęła na siebie obowiązek służenia przewodnictwem swej klasie.

Dlatego też podczas zakończonego przedwczoraj w Łodzi seminarium na temat kultury klasy robotniczej wiele było dyskusji o wartościach etycznych, moralnych, społecznych i politycznych oraz o wzorcach prezentowanych przez współczesną sztukę polską.

Podstawowym zaś pytaniem było: na ile w profesjonalnej sztuce odzwierciedlane są potrzeby i aspiracje klasy robotniczej? Pytanie to niezwykle trudne, jako że wymaga nie tylko ilościowego i jakościowego spojrzenia na to, co mamy w księgarniach, na scenach i salach wystawowych. Ale i na to, co dziś w ogóle jest etosem robotniczym. Na ile jest to dziś spójny system wartości i zasad etyczno-moralnych.

A trzeba pamiętać, że ów system kształtuje się ciągle pod wpływem gwałtownie zmieniającej się rzeczywistości oraz wewnętrznej złożoności i ewolucji samej klasy. Można także założyć, że nie wszystkie wartości i wzorce kulturowe korzystne dla interesu całej klasy są przez jej członków w konkretnym czasie w pełni uświadamiane. Nie zwalnia to jednak od próby określenia zjawiska. PZPR nie byłaby też partią rewolucyjną, gdyby jako awangarda klasy robotniczej nie starała się pogłębiać klasową świadomość, popularyzując wśród ludzi pracy wartości zgodne z założeniami i celami ideologii marksistowsko-leninowskiej.

Praca, godność ludzka, patriotyzm, internacjonalizm, sprawiedliwość społeczna, a przede wszystkim złożone problemy współczesności rzadko stają się treściami dzieł sztuki w atrakcyjny i głęboki sposób docierającymi do odbiorcy. I nie jest to tylko problem znikomej liczby utworów przepełnionych tymi wartościami. Jest to także sprawa zwiększającego się braku zainteresowania profesjonalną sztuką ze strony środowisk robotniczych. Rodzi się więc podstawowe pytanie: na ile mamy do czynienia ze zjawiskiem społecznym, kształtowanym przez czynniki spoza sfery kultury i sztuki, na ile zaś jest to wynikiem nieprzyległości sztuki profesjonalnej do potrzeb, aspiracji, możliwości odbioru i oczekiwań środowiska robotniczego? Pytanie to wymaga szybkiej i precyzyjnej odpowiedzi, gdyż określi ono metody i formy działania, które należy podjąć w celu przeciwdziałania tej wielce niebezpiecznej sytuacji.

Jedno jest pewne. W procesie upowszechniania wspomnianych wyżej wartości muszą nastąpić daleko idące zmiany. Powinno odbywać się to w dwojaki sposób. Po pierwsze: poprzez odpowiednie preferencje dla prezentacji określonych dzieł i działań. Po drugie zaś przez większą aktywność twórczą artystów partyjnych i podzielających ideę partii. Obserwacja profesjonalnego życia kulturalnego wykazuje, iż oba te sposoby dalekie są od prawidłowego funkcjonowania.

Mecenas państwowy stosuje w gospodarowaniu — jakże przecież skąpymi środkami — swoisty egalitaryzm. Treści dokonań i przedsięwzięć twórczych oraz ich społeczny rezonans nie są pierwszoplanowym kryterium podziału zasobów materialnych przeznaczonych na kulturę. Co więcej, często obserwuje się jakowąś kokieterię — a dotyczy to nie tylko administracji państwowej, ale i władz partii — w stosunku do przedstawicieli środowisk twórczych, którzy nastawieni są obojętnie lub wręcz niechętnie do naszych założeń ideowo-politycznych. Doraźne — nierzadko złudne lub znikome — potrzeby i efekty polityczne przesłaniają podstawowe, długofalowe cele społeczne. Jest to karykaturalne interpretowanie deklarowanej przez partię zasady tolerancji w polityce kulturalnej. Założenia tej polityki nie mogą być realizowane przez administrację bez stałej kontroli społecznej.

Z drugiej natomiast strony mamy do czynienia ze znikomą aktywnością twórców partyjnych. Nie dostrzegana jest rola klasy robotniczej w procesie tworzenia wartości ideowo-moralnych i kreowaniu wzorców osobowych. Bardzo nieliczne są dzieła prezentujące etos pracy. Brakuje odwagi w podejmowaniu wszystkich, a nie tylko wybranych — bezpiecznych, marginalnych — problemów współczesności. Wśród twórców z legitymacją partyjną w kieszeni i formalnie głośno deklarujących swe oddanie socjalizmowi **panuje nierzadko przekonanie, iż w sprawach pryncypialnych naszej ideologii, wszystko co wielkie i znaczące zostało już kiedyś zrobione.** Współczesnym pozostaje już tylko chronienie i kultywowanie dziedzictwa. Jest to już nie tylko bezpłodna postawa twórcza, ale po prostu myślenie ahistoryczne, niedialektyczne i w konsekwencji prowadzące do nihilizmu. Nie brak też postaw karierowiczowskich, gdzie twórczość i dialog — nie bez świadomej lub też nieświadomej aprobaty władzy — zamienia się w jałową licytację haseł. Odrębny, jakże ważki, problem stanowi jakość i forma dzieł podejmujących istotne społecznie treści. Łunaczarski powiedział: „nuda jest kontrrewolucją". Niestety tej nudy nie brakuje na naszych scenach, w salonach wystawienniczych, na półkach księgarskich...

Przede wszystkim zaś chodzi, o to, by artysta partyjny stale pamiętał, że nie służy partii, ale wraz z partią służy narodowi. Warto więc by się pochylił, a może wspiął na palce i spróbował przyjrzeć się czym żyje przytłaczająca większość tego narodu.

JERZY BĄBOL

PLEBISCYT FILMOWY

Zwyciężył „Wielki Szu"

Najlepsi aktorzy: A. Dymna i J. Nowicki

Czytelnicy „Dziennika Łódzkiego" zdecydowali o tym jaki tytuł aktorka i aktor zdobyli największe uznanie. Typowano spośród filmów, które miały swoją premierę między wrześniem roku ubiegłego i październikiem br.

Nasz plebiscyt, organizowany wspólnie z Okręgowym Przedsiębiorstwem Rozpowszechniania Filmów i Wydziałem Kultury Urzędu Miasta Łodzi trwał długo, ale dobrze się stało, że poczekaliśmy, bowiem najwięcej kartek i listów przyszło na przełomie października i listopada. Podsumowaliśmy wyniki i okazało się, że **bezwzględną większość głosów zdobył film Sylwestra Chęcińskiego „WIELKI SZU".** Jak pisze motywując swój wybór jedna z Czytelniczek: „Ten film porusza temat mało u nas znany tak na co dzień — mówi o wielkim świecie ciemnych typów i wzajemnych potrzebach, skandalach. My doskonale wiemy, pisze dalej Anna Rakowiecka, że całe to bagno u nas istnieje. Jest jednak jeszcze coś w tym filmie, coś co stanowi jakby cień odmiany niestety zakończonej tragicznie. Finał stanowi ostrzeżenie dla ludzi szukających łatwego życia".

Andrzej Karwacki zaś już w pierwszym zdaniu stawia na: „świetna robota reżyserska i scenariusz, w którym proporcje między psychologią i sensacją nie zostały zatracone".

W bardzo wielu wypowiedziach zawarty jest też pogląd: **„wspaniała rola Jana Nowickiego jako Szu". Jego właśnie Czytelnicy uznali za najlepszego aktora.**

Aktorką numer jeden została, ceniona zarówno za talent jak i urodę Anna Dymna. Przypominając jej kreacje Czytelnicy „DŁ" najczęściej dodawali: „świetna Barbara Radziwiłłówna". Pani podpisana „Bardzo stara kinomanka" wyjaśnia swój wybór tak: „To radość patrzeć na Annę Dymną i aż przykro, kiedy z roli wynika, że musi się jej dziać źle".

Dziękujemy za listy kartki i telefony wszystkim uczestnikom plebiscytu. Bilansując uwagi i typowania zawarte w korespondencji odnotujmy jeszcze że w sumie oddano głosy na 15 filmów i to nie tylko tych, które miały swoją premierę między dwiema ostatnimi edycjami „Miesiąca filmu polskiego". Bo sporo czasu minęło od wejścia na ekrany filmu Juliusza Machulskiego „Vabank", ale ten tytuł właśnie uplasował się na drugiej pozycji.

Na liście aktorek i aktorów pretendujących do miana najlepszych znalazło się blisko 30 nazwisk. Bardzo wiele głosów oddano na Piotra Fronczewskiego i Barbarę Horawiankę, która zdobyła sympatię i uznanie widzów rolą w „Pensji pani Latter" S. Różewicza.

Wśród wszystkich uczestników plebiscytu wylosowaliśmy nagrody. I tak: I nagrodę 3.000 zł otrzymuje Marek Kosiński Łódź, ul. Łagiewnicka 25/8, II — karnet 2-osobowy na premiery do kina „Stylowy" (w r. 1984) Jadwiga Spychalska, Łódź, ul. Wici 64 m. 22. Trzy nagrody po 1000 zł otrzymują także łodzianie: Barbara Ligęza ul. Dąbrowskiego 99/25, Iwona Ziętek ul. Sukiennicza 7/94, Jolanta Duda, ul. Mickiewicza 11/12. Natomiast 2-osobowe zaproszenia na film premierowy wylosowali mieszkańcy Łodzi: Krzysztof Kądziela, ul. Krzewowa 1a, Beata Galicz, ul. Franciszkańska 139/145, Zdzisław Jasiński, al. Włókniarzy 224 m. 33, Ewa Witczak ul. Rybna 9a/6, Jolanta Kowalska ul. Antoniewska 13 m. 2, Izabella Stachurska, Gandhiego 29 m. 17, Joanna Chaniecka ul. Piękna 51/53 m. 3, Jadwiga Polakowska, ul. Lorentza 1B m. 52, Jerzy Matyjasek, ul. Lumumby 18/20 II DS, Marek Kacprzak, ul. Limanowskiego 192a m. 19, Małgorzata Dobrzyniecka, ul. Marysińska 57, Alfreda Musiałak, ul. H. Marusarzówny 4 m. 41, Krystyna Nita, ul. Lermontowa 4 m. 140a, I. Jajor, ul. Wrześnieńska 65/8, Danuta Pospiech ul. Lipowa 1 m. 24, Urszula Maria Sobutka, ul. Zacisze 16/5, Wiesława Malańska, ul. Traktorowa 53 m. 10, Anna Rakowiecka, ul. Marchlewskiego 50/71, Beata Sędkiewicz, ul. Rymanowska 15 m. 52 i Danuta Mlińska „Tuszynek" bl. 4, Tuszyn — 3, woj. piotrkowskie.

Wszystkie nagrody Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów prześle pocztą. (rs)

Monograficzna wystawa Jonasza Sterna

W Ośrodku Propagandy Sztuki w parku Sienkiewicza otwarto monograficzną wystawę prac Jonasza Sterna.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć tu, że o życiu i twórczości tego znakomitego malarza i grafika krakowskiego mówi wyreżyserowany przed dwoma laty wstrząsający w swoich treściach i formie film pt. „Idę ku moim narodzinom". M. in. przewija się w nim strzęp biblijnej legendy o zagubionym na morzu Jonaszu, którego połknął wieloryb, by po trzech dniach wyrzucić go z powrotem z otchłani swego brzucha.

Znaleźć tu można pewną analogię z niektórymi najbardziej zasadniczymi epizodami z życia samego Jonasza Sterna.

W czasie ostatniej wojny, od 1941 roku przebywał on przez jakiś czas we lwowskim getcie. Po zlikwidowaniu tego getta, hitlerowcy przewieźli go do lasów janowskich, gdzie gromadnie rozstrzelano skazanych na śmierć Żydów. Jonasz Stern jakimś cudem uniknął kuli, wygrzebał się potem ze zwałów trupów i — półnagi, skrwawiony — po makabrycznych przygodach, przedostał się na Węgry, gdzie przebywał do końca wojny. Tak więc Jonasz Stern jak jego biblijny imiennik ocalał...

Ocalał, ale w psychice jego pozostały pewne kompleksy, które zaważyły na formalnym kształtowaniu się jego artystycznych wizji: a rozszyfrujemy je łatwiej, jeśli poznamy wojenne przejścia artysty. Stąd też ten wstęp.

Jonasz Stern, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, uczeń Jarockiego, Axsentowicza i Kamockiego, nie naśladował swoich znakomitych mistrzów. Jako jeden z twórców przedwojennej awangardowej Grupy Krakowskiej akceptuje formuły sztuki bezprzedmiotowej przy czym jednak w swoich surrealistycznych ekspresjach unika skrajnej ekstrawagancji.

Nurt surrealizmu i abstrakcji przepływa również i przez późniejsze rysunki, monotypie i tempery Sterna — odmienne natomiast są ich treści i nastroje, zdeterminowane przez wojenne przejścia artysty.

Stoją one pod znakiem śmierci, zagłady, rozkładu, niszczenia, wojny. Większość z nich buduje artysta z rzuconych na tle zmieniającego się pejzażu szczątków tego, co już umarło: zestawionych precyzyjnie w geometrycznych rzędach ości ryb, piór martwych ptaków, z ułamków żeber, piszczeli i czaszek, tworząc z nich niesamowity i oryginalny collage.

Takie jego prace jak **„Kompozycja form zabitych", „Los węgorzy"** skazanych na zagładę, **„Ptaki, które chciały latać"** a uwięzione zostały w sieciach, **„Dół"**, w którym spoczną pomordowani, **„Upokorzenie"** Żydów w epoce brutalnego faszyzmu **„Kości psom odebrane"** itd. stanowią przestylizowane wizje przeżyć artysty, które, przekraczając granice rzeczywistości, przechodzą powoli w abstrakcję.

Jonasz Stern, ścigany przez widma groźnych reministencji, błądzi od lat w labiryncie niesamowitych widm i cieni. Czy znajdzie się jakaś Ariadna, która wyprowadzi go z tego labiryntu? Trudno bawić się tu w proroctwa. Z całą jednak pewnością trzeba stwierdzić, że odbiegająca od utartych szablonów ekspozycja prac tego wybitnego artysty godna jest poznania i uznania.

M. JAGOSZEWSKI

Spotkanie z aktorami i lalkami

Przedstawienia kukiełkowe cieszą się dużą popularnością wśród najmłodszych widzów. Z dużym zaangażowaniem przeżywają maluchy przygody lalkowych bohaterów. Istotną rolę w tego rodzaju przedstawieniach pełnią aktorzy. Od nich zależy wiele — muszą być nie tylko artystami ale także kochać dzieci. Na zakończonym w Opolu XI Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Lalek wszystkie konkursowe spektakle cieszyły się olbrzymią frekwencją, nie zawsze starczało biletów dla najmłodszej publiczności. Duża radość sprawiały bezpośrednie spotkania z lalkami i aktorami.

CAF — Krzysztof Świderski

W Teatrze Wielkim

Dwa razy po włosku...

Na najbliższą premierę w łódzkim Teatrze Wielkim miłośnicy opery czekają z ogromnym zaciekawieniem i dużą niecierpliwością. Po raz pierwszy bowiem w historii łódzkiej sceny włoska opera przygotowywana jest przez włoskiego twórcę. Mowa oczywiście o „Łucji z Lammermoor" Gaetano Donizettiego realizowanej przez Renzo Giacchieriego — reżysera i dyrektora jednego z największych teatrów świata jakim jest Arena di Verona.

Premierowe spektakle odbyć się mają 17 i 18 grudnia.

W tytułowej roli będziemy oglądać i słuchać: Grażynę Ciopińską, Teresę May-Czyżowską, Krystynę Rorbach i Jolantę Żmurko. Henryka Ashtona kreować będą Wiesław Bednarek, Jan Dobosz i Jerzy Jadczak, Edgara zaś — Jan Kunert, Paulos Raptis, Marek Torzewski i Jerzy Wolniak.

W pozostałych rolach zobaczymy Adama Dulińskiego i Andrzeja M. Jurkiewicza (Artur), Kazimierza Kowalskiego i Zdzisława Krzywickiego (Rajmund), Romana Werlińskiego i Jacka Andrzejewskiego (Norman) oraz Urszulę Jankowiak i Kingę Rosińską (Alicja).

Zbliżającej się premierze poświęcona była niedawna konferencja prasowa w której uczestniczył także Renzo Giacchieri. „Łucję z Lammermoor" — jak poinformował dziennikarzy — przygotowywał w łódzkim teatrze około trzech tygodni, co w przypadku sceny zawodowej jest okresem wystarczającym. Włoski realizator z dużym uznaniem wypowiadał się o scenografii spektaklu przygotowanej przez Józefa Napiórkowskiego i Ryszarda Stobnickiego. Ona właśnie wpłynęła na decyzję podjęcia współpracy z Teatrem Wielkim.

Renzo Giacchieri zwrócił również uwagę na dobrą organizację pracy łódzkiej sceny. Zastrzeżenia jego dotyczyły jedynie nadmiernego eksploatowania solistów.

Do Łodzi chciałby przyjechać jeszcze przed premierą „Łucji", nie wiadomo jednak, czy obowiązki dyrektora włoskiej sceny pozwolą mu na to.

Do premiery pozostało jeszcze sporo czasu. Wcześniej, bo już 4 grudnia, Teatr Wielki zaprasza na Galowy Wieczór Operowy poświęcony pamięci Marii Callas i przygotowany z okazji 60 rocznicy jej urodzin.

„Maria Callas in memoriam" — bo taki tytuł nosić będzie galowy koncert — składać się będzie z trzech części. Złożą się na nie fragmenty „Normy" V. Belliniego, „Łucji z Lammermoor" G. Donizettiego, „Toski" G. Pucciniego i „Traviaty" G. Verdiego. Wspomnieniami o Marii Callas podzieli się z widzami Maria Foltyn.

Bezpośrednio po galowym koncercie odbędzie się w foyer teatru nocne spotkanie wszystkich miłośników sztuki Marii Callas ilustrowane nagraniami płytowymi artystki.

(jc)

HANDEL I POLITYKA

Na własnej kieszeni...

— Mniej ryb, mniej kurczaków — o tych skutkach reaganowskich sankcji mówi się od dawna — przyznaje **Tadeusz Stasiak**, brygadzista wydziału standaryzacji I w „Borucie". — Człowiek ma jednak te nature, że najbliższe mu to co sie dzieje na własnym podwórku. Nasza fabryka na skutek sankcji została pozbawiona eksportu na rynek amerykański. A wiadomo, eksport to dewizy, które trafiaja w części do naszego zakładu. Z nich kupujemy nowe urzadzenia czy niektóre surowce. Eksport to także premie i dodatkowe pieniądze dla załogi.

— Na własnym pasku przy wypłacie można wyliczyć, że gdyby nie zmiejszony eksport, pieniędzy mogłoby być więcej — dodaje **Aleksy Florczak**, magazynier barwników azowych I. — Pracuje w „Borucie" 30 lat. Dobrze wiec pamiętam, jaki mieliśmy kiedyś eksport. Szczególnie dużo wysyłaliśmy do USA w latach siedemdziesiatych. Dla robotnika wiaże sie to ze specjalnymi eksportowymi premiami. Dziś gdy zarabiamy mniej dewiz trzeba również ograniczać zakupy za granica. A nie wszystko da sie zastapić surowcami z kraju. Bywa więc, że trzeba robić zupełnie inne barwniki...

Zakłady Przemysłu Barwników „Boruta" są największym z producentów w tej branży. 70—80 proc. barwników, które znajduja sie na rynku krajowym, to ich wyroby. Sa również liczacym sie eksporterem, bowiem ponad połowa ich produkcji przeznaczona jest na zagraniczne rynki.

Jak i dla innych przedsiębiorstw i dla „Boruty" najgorsze były lata 1980—81. W tym roku można powiedzieć, że przedsiebiorstwo wychodzi z dołka. Mimo dużych ubytków w zatrudnieniu wyższa jest produkcja „Boruty" na kraj, wyższy jest i eksport.

— Było to możliwe dzięki temu, że o ponad 30 proc. poprawiła sie wydajność pracy — mówi dyrektor przedsiębiorstwa — **Zbigniew Wiśniewski.** — Jest to wynik poprawy dyscypliny pracy, ale i lepszej organizacji i zmian technologicznych. Cieszy nas, że uzyskaliśmy duża dynamike eksportu. To wiaże sie bowiem zawsze z określonymi korzyściami dla zakładu, który korzystać może ze specjalnych preferencji. Np. z ulg w podatku dochodowym, z których 20 proc. otrzymuje załoga w postaci nagród, a także ze specjalnych nagród przyznawanych eksporterom przez Ministerstwo Handlu Zagranicznego.

— Eksport w tym roku jest większy — mówi kierownik służby obrotu towarowego **Janusz Grzelak.** — Ale handel ze Stanami Zjednoczonymi spadł w tym roku do zera. W ubiegłym wynosił on jeszcze 275 tys. dolarów. Były to już jednak końcówki wcześniej zawartych kontraktów. Dwa lata temu sprzedaliśmy do Stanów Zjednoczonych barwniki za ponad milion dolarów. A był to rok dla polskiego przemysłu trudny. W końcu lat siedemdziesiatych eksport do USA sięgał 2 mln dolarów. Gdyby więc nawet wziąć pod uwage ogólna dekoniunkture na rynkach zachodnich, spadku eksportu do zera wytłumaczyć sie nią nie da.

— Nie ukrywamy, że zerwanie tradycyjnych, amerykańskich kontraktów pozbawiło nas rozmaitych korzyści — przyznaje dyrektor **Z. Wiśniewski.** — Ot, choćby odpisy dewizowe, które przeznaczamy na modernizacje urzadzeń, na części i zakupy najbardziej niezbędnych środków. Z ulg podatkowych z tytułu eksportu pieniadze otrzymuje jak mówiłem, cała załoga. W tym roku można by więc z tego tytułu przeznaczyć dodatkowo na nagrody ok. 2 mln zł.

„Boruta" używa do swej produkcji blisko 1000 różnego rodzaju surowców. Import to choć tonażowo niewielki, asortymentowo znaczny. Dewizy na niego trzeba zarobić. Inny problem, który się pojawił, to konieczność przeprofilowania produkcji. By wykorzystać powstałe wolne moce podpisano dodatkowe kontrakty ze Zwiazkiem Radzieckim. Tam jednak sprzedaje sie inne barwniki niż na rynek amerykański. Podjeto również działania by produkcje oprzeć w wiekszym stopniu na surowcach z pierwszego obszaru.

— Jeszcze dwa lata temu kupowaliśmy — słyszę — ze Związku Radzieckiego surowców za 1 mln 700 tys. rubli. W tym za ok. 4 mln rubli. I udało sie nam zaopatrzyć w ZSRR w surowce dotad tradycyjnie sprowadzane z drugiej strefy płatniczej. Pozostał przecież nam eksport na rynki Europy, Azji i krajów arabskich, do którego również wiele z tych surowców używamy.

—Nasz eksport — **mówią w „Borucie"** — jest bardzo opłacalny. A wiec mimo sankcji będziemy stawiać na jego rozwój.

— Poza spółkami handlowymi również sami nawiazujemy kontakty handlowe z producentami i szukamy potencjalnych partnerów — mówi **J. Grzelak.** — Dzięki takim działaniom udało nam się poprawić efekty handlu zarówno z pierwszym jak i z drugim obszarem. Zabiegamy wokół eksportu, bowiem on przede wszystkim zadecyduje o wynikach jakie w przyszłym roku osiągnie zakład. Płynie z niego cały łańcuszek korzyści dla załogi i dla fabryki, która musi w oparciu o zarobione środki dewizowe wymieniać zużyte maszyny i części, musi kupować z tych pieniedzy także niektóre surowce. **Przemysł barwników jest już ze swej natury antyimportowy i proeksportowy. Dewizy będzie wiec zarabiać. Na przekór wszelkim trudnościom...**

EWA ŁUKASIEWICZ

SPOTKANIE T. CZECHOWICZA Z AKTYWEM SPÓŁDZIELCZOŚCI INWALIDZKIEJ

Chronieni w reformie

Najważniejsze problemy spółdzielczości inwalidzkiej, jej miejsce na gospodarczej mapie kraju przy obowiazujacych twardych regułach gry ekonomicznej były wczoraj tematem roboczego spotkania kierownictwa RZSI oraz aktywu spółdzielczego z terenu woj. miejskiego łódzkiego z członkiem Biura Politycznego, I sekretarzem KŁ PZPR — **Tadeuszem Czechowiczem**, które odbyło się w Spółdzielni Inwalidów „Pokój".

Działalność gospodarcza oraz społeczno-rehabilitacyjna spółdzielni zrzeszonych w związku omówiła prezes RZSI — **Teresa Wróbel.** W związku zrzeszone są 22 spółdzielnie, które zatrudniają 11 tys. 281 osób, w tym 8.374 inwalidów.

W ciągu 10 miesięcy br. spółdzielnie wykonały plan roczny w 89,4 proc., dając produkcje wartości 270 mln zł. Znacznie wzrosła w ostatnim czasie wydajność pracy. Zadowala realizacja zadań eksportowych wyższa niż w ubiegłym roku zarówno w handlu z pierwszym jak i drugim obszarem. W ciągu 10 miesięcy wykonano zadania eksportowe w 93,9 proc. Uczestniczy też spółdzielczość inwalidzka w realizacji programów operacyjnych, podpisała także umowy na dodatkową produkcje w drugiej połowie br. o wartości 23 mln 700 tys. zł.

I sekretarz KŁ PZPR — T. Czechowicz interesował się przede wszystkim, w jaki sposób spółdzielnie inwalidów dostosowują się do zmian, w systemie gospodarczym kraju? Czy szereg aktów i dokumentów, które zapewnić im miały potrzebne preferencje, umożliwiają ich rozwój?

— Dziś można sprzedać prawie wszystko, ale czy spółdzielczość inwalidzka ma koncepcje profilu produkcji przy rynku nasyconym towarami? — pytał I sekretarz. Bo są i takie zakłady, które powinny krytycznie spojrzeć na to, co produkują.

Tadeusz Czechowicz interesował się też, jak oceniają spółdzielcy dostosowanie stanowisk pracy w ich przedsiebiorstwach do schorzeń zatrudnionych tam ludzi oraz współpraca ze służba zdrowia w zakresie rehabilitacji i leczenia inwalidów.

Pytania te stały się okazją do dyskusji nie tylko o kierunkach rozwoju spółdzielczości inwalidzkiej, ale i o zagrożeniach, jakie występują dla dalszej działalności tego sektora. Przede wszystkim zwracano uwage na fakt, że w jednostkach tych zatrudnionych jest wielu ludzi z druga grupą inwalidztwa. Korzystają oni z dodatkowych dni wolnych od pracy produkują mniej wydajnie. To wszystko podraża koszty produkcji. Spółdzielczość inwalidzka staje sie więc niekonkurencyjna w stosunku do innych wytwórców.

Spółdzielczość inwalidzka miała kiedyś zagwarantowana wyłączność produkcji na niektóre towary. Wiedziała więc w jakich kierunkach ma sie rozwijać. Nie ma ona przecież takiej dużej możliwości manewru technologicznego czy też szybkiej zmiany profilu produkcji.

Mówiono i o innych kłopotach spółdzielczości inwalidzkiej. O konieczności odbudowy starego parku maszynowego, poprawy trudnych warunków pracy, o lepszym dostepie do deficytowych surowców.

Jakie podejmować działania, by spółdzielczość inwalidzka mogła w przyszłości konkurować „z kluczem" i spełniać swoje funkcje w dobie reformy gospodarczej? Do tego tematu nawiazał na zakończenie T. Czechowicz. Trzeba niewątpliwie bronić spółdzielnie inwalidów i zapewnić im konieczne priorytety, bo maja one do spełnienia ważne społeczne funkcje. Ale kierownictwa tych przedsiębiorstw muszą również myśleć o dostosowywaniu profilu produkcji do aktualnych potrzeb. Konieczny tu jest z pewnością bilans perspektyw i możliwości tego sektora w rozwoju produkcji rynkowej i kooperacji w najbliższych latach. Warto podjąć w tej mierze współpracę z ośrodkami badawczymi i WKTiR. Obok preferencji potrzebne jest bowiem i perspektywiczne myślenie w sterowaniu spółdzielczością inwalidzka, którego niekiedy brak.

Z. Z.

Dyrektywa specjalna

(Dokończenie ze str. 1)

Spełniając swoją obronną powinność wspieraliście mnie zawsze skutecznie w niesieniu żołnierskich, państwowych i partyjnych obowiązków. Odczułem to szczególnie w ostatnim, jakże trudnym okresie, gdy staneliśmy razem w imię socjalizmu, w obronie państwa polskiego. Naszych wspólnych lat, wspólnie przebytej drogi nigdy nie zapomne.

Pozdrawiam kombatantów wojny wyzwoleńczej, żołnierzy w stanie spoczynku i rezerwy, pracowników cywilnych wojska, dziękując im za wszystko, co zrobili dla dobra sił zbrojnych i kraju, dla jego bezpieczeństwa i pokoju.

Słowa podziękowania kieruję do robotników i chłopów, do ludzi nauki i techniki oświaty i kultury, do wszystkich którzy się przyczynili do umocnienia siły i obronności Polski.

Przekazując obowiązki ministra obrony narodowej nie przestaję być żołnierzem. Sejm powierzył mi funkcje przewodniczącego Komitetu Obrony Kraju. Na mocy ustawy o powszechnym obowiązku obrony sprawować będę zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nasze zadanie najpierwsze to obrona socjalistycznej Polski — nietykalnej w swym kształcie terytorialnym i ustrojowym. Takiej, za która krew przelewały całe pokolenia patriotów i rewolucjonistów. Takiej, do której prowadzi idea i program partii.

Dziś zadanie to nabiera szczególnej wagi. Pokój jest zagrożony. Imperialistyczna polityka konfrontacji zmusza do wzmożonej czujności, do zdwojonych wysiłków. Od każdego obywatela, od każdego żołnierza ojczyzna dziś wymaga pełnego oddania.

ŻOŁNIERZE!

Jest wasza niezmienna powinnością:

— służyć narodowi w każdej potrzebie, umacniać zdolność obronną i bezpieczeństwo kraju, niezawodnie osłaniać jego granice, jego socjalistyczny byt niepodległy;

— hartować jedność ideowo-moralna sił zbrojnych, dbać o jedność rodziny żołnierskiej, o honor munduru, o wysoki poziom gotowości i szkolenia bojowego;

— strzec jedności wojska ze społeczeństwem, chronić patriotyczne, postępowe tradycje, przyczyniać się do socjalistycznej odnowy, wnosić żołnierski wysiłek w pokojowy rozwój i pomyślność kraju;

— utrwalać internacjonalistyczne braterstwo broni, doskonalić bojowe współdziałanie z Armią Radziecką ze wszystkimi armiami Układu Warszawskiego z myślą, by wróg się nie ważył podnieść ręki na naszą wspólnotę, której Polska jest i pozostanie nierozerwalnym ogniwem.

Życzę wam owocnego spełniania żołnierskiego obowiązku w służbie naszej ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Niech żyje Ludowe Wojsko Polskie!

gen. armii WOJCIECH JARUZELSKI

Rozkaz specjalny

(Dokończenie ze str. 1)

wyższej patriotycznej odpowiedzialności wykonywały stawiane im zadania.

Pod wieloletnim dowództwem gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, przy jego wybitnym osobistym udziale, nieustannie doskonaląc się i rozwijając, wyrosły na armię pod każdym względem nowoczesną, silną zwartością ideowo-moralną dobrym uzbrojeniem i wyposażeniem technicznym, wysokim poziomem wyszkolenia, sprawnymi systemami dowodzenia i kierowania, nade wszystko zaś trwałą więzią z narodem.

Wola Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej gen. armii Wojciech Jaruzelski powołany został na przewodniczącego Komitetu Obrony Kraju — zwierzchnika sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jesteśmy dumni że z naszych szeregów wyrósł wybitny mąż stanu, pod którego zwierzchnictwem będziemy spełniać nadal swą żołnierską powinność.

ŻOŁNIERZE!

Pomyślna, bezpieczna przyszłość Polski Ludowej obecnie bardziej niż kiedykolwiek przedtem zależy od zgodnego działania wszystkich Polaków od ich obywatelskiej postawy i wydajnej pracy. Naszym obowiązkiem jest skutecznie i niezawodnie ją ubezpieczać. Zapewnia to codzienna ofiarna żołnierska służba.

W obliczu narastających imperialistycznych zagrożeń będziemy nieprzerwanie doskonalić zdolność i gotowość bojową utrwalać ideowa i moralno-polityczna zwartość naszych szeregów, wzbogacać i rozszerzać braterskie współdziałanie z Armią Radziecką i innymi sojuszniczymi armiami państw — stron Układu Warszawskiego.

Będziemy nieustannie umacniać fundament naszej mocy — więź ze społeczeństwem, wnosić żołnierski wkład w pomnażanie dorobku Polski Ludowej, w rozwój wszystkich dziedzin życia narodu i kraju, w konsekwentną realizację wytyczanych przez partie socjalistycznych przemian.

Będziemy wiernie służyć ojczyźnie naszej — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wraz z dyrektywa specjalna przewodniczącego Komitetu Obrony Kraju rozkaz niniejszy odczytać przed frontem wszystkich jednostek Wojska Polskiego.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
GENERAŁ BRONI FLORIAN SIWICKI

Przerwanie rokowań genewskich

(Dokończenie ze str. 1)

nia liczby nośników broni jądrowej w Europie. Może amerykańska strona wyjaśni, jak do tego doszło, że przystąpiła do rokowań i przez dwa lata nie przedstawiła ani jednej propozycji w sprawie redukcji chociażby tylko o jedna rakiete zbrojeń jądrowych po swojej stronie. Stany Zjednoczone nie chciały i nie chcą uczciwego porozumienia, nie chciały i nie chcą ograniczenia zbrojeń nuklearnych w Europie. Widać raz jeszcze zasadnicza różnicę między polityką Związku Radzieckiego kierującą się ideałami pokoju i rozbrojenia, a polityka Zachodu, przede wszystkim jego głównego mocarstwa, USA, wyraźnie sprzeczną z dążeniami milionów ludzi. Związek Radziecki będzie nadal, tak jak dotychczas, walczył o usunięcie groźby wojny jądrowej. Jest to z pełna jasnością podkreślone w oświadczeniu Jurija Andropowa, głoszącym, że Związek Radziecki nie dąży do uzyskania przewagi militarnej, ale nie dopuści też do militarnej przewagi nad sobą. Również w przyszłości czynić będziemy wszystko, aby chronić pokojowa prace naszego kraju i naszych sojuszników.

* * *

Przerwanie rokowań genewskich między USA i ZSRR jest pierwszym złym następstwem decyzji Bundestagu w sprawie instalacji nowych amerykańskich broni średniego zasięgu w RFN — powiedział przewodniczący frakcji opozycyjnej SPD w Bundestagu, Hans-Jochen Vogel.

W niespełna dwanaście godzin obalono twierdzenie rządu federalnego, że instalacja nowych amerykańskich rakiet na Zachodzie nie wpłynie ujemnie na stosunki Wschód — Zachód. W rzeczywistości napięcie między wielkimi mocarstwami i między sojusznikami zaostrzyło się odczuwalnie w maksymalnie krótkim czasie.

Vogel opowiedział się za dalszymi rokowaniami ZSRR — USA.

Rząd zachodnioniemiecki poinformował oficjalnie, że w środę przywiezione zostaną do RFN pierwsze elementy amerykańskich rakiet nowej generacji „Pershing — 2".

Komunikat Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia

Poranny blok programowy Polskiego Radia w piątek, 25 listopada, w godz. 6.30—8.00 poświęcony będzie uruchomieniu nowej łódzkiej centrali telefonicznej i zmianie numerów telefonicznych, która nastąpi w nocy z 25 na 26 listopada. Wszystkie wątpliwości i pytania słuchaczy można będzie kierować do Łódzkiej Rozgłośni PR w dniu emisji programu, w godz. 6.30—8.00 pod numer tel. 882-81. Odpowiedzi udzielać będzie przedstawiciel Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji.

Dziś w Radiu i TV

CZWARTEK 24 LISTOPADA

PROGRAM I

8.00 Komunikaty, 8.10 Obserwacje 8.20 Melodie 8.30 Przegląd prasy 8.35 Melodie 8.45 Żołnierski zwiad 9.00 Cztery pory roku 11.00 Wiad 11.05 Koncert 12.05 Z kraju i ze świata 12.30 Muzyka folklorem malowana 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Komunikaty 13.10 Radio kierowców 13.20 Śpiewa Elżbieta Mielczarek 13.30 Przeboje mistrzów 14.00 Wiad 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm" 15.55 Radio kierowców 16.00 Wiad 16.15 Bank przebojów 17.00 Muzyka i aktualności 17.25 Mała Polihymnia 18.00 Wiad 18.05 Gorący temat 18.15 Koncert dnia 19.00 Dziennik 19.20 Minirecital 19.30 Radio — dzieciom 20.00 Wiad 20.05 Odpowiedzi na listy 20.10 Koncert Życzeń 20.35 Człowiek dla człowieka 20.40 Latarnik" — fr 4 opow. 20.50 Jazz w pigułce 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa 21.15 Barok dla wszystkich 22.00 Z kraju i ze świata 22.25 Jazzowe granie 22.57 Komunikaty 23.00 Wiad 23.10 Panorama świata 23.25 Senne nastroje.

PROGRAM II

8.00 Wiad 8.05 Naszym zdaniem 8.10 Przeboje non stop 8.30 Poranna serenada 9.00 Król obojga Sycylii" — odc. 9.20 Muzyka 9.50 „Śmierć po irlandzku" — odc. 10.00 Godzina melomana 11.00 Zawsze po jedenastej 11.10 Relaks w Stereo 12.00 Filharmonia radiowa 13.00 Wiad 13.05 **Serwis informacyjny (Ł) 13.10 „Partyjna debata" — aud (Ł).** 13.20 Z malowanej skrzyni 13.30 Słynne sceny chóralne 14.00 „Śmierć po irlandzku" — odc 14.10 W roli głównej Neil Diamond 15.00 Wanda Wermińska — Na obu półkulach" 15.10 Melodie z różnych stron świata — Szwecja 15.30 Balladowe śpiewanie 16.00 Wielkie dzieła 17.00 Wiad 17.05 **Chwila muzyki (Ł), 17.10 Aktualności dnia (Ł), 17.30 „Przed koncertem w filharmonii" — informacja (Ł), 17.45 „Na najniższym szczeblu" — aud. (Ł) 18.00 Spotkania z gitarą (Ł).** 18.30 Słuchajmy razem 19.30 Wieczór w operze 21.20 Wiad 21.25 Wieczorne refleksje.

PROGRAM III

10.00 M. Bułhakow: „Mistrz i Małgorzata" 10.30 Jazzowe brazylijana 11.00 „36 000 słów i jeszcze nie ma trupa" 11.20 Muzyczny Interklub 11.50 P. Jasienica: Polska Jagiellonów" — odc. 12.00 Serwis Trójki 12.05 W tonacji Trójki 13.00 I. Grekowa „Statek wdów" — odc 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Sławne jubileusze muzyczne 15.00 Serwis Trójki 15.05 Rockowe archiwum 15.45 Prosto z kraju 16.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 „Urodzeni na początku wieku" 19.30 Trochę swingu 19.50 P. Jasienica: „Polska Jagiellonów" — odc 42 20.00 Mini-max 20.45 Oblicza kultur — Japonia 21.00 Fermata — mag 21.45 Klub Trójki 22.05 Inf sport 22.15 Blues wczoraj 20.45 Posłuchać warto 23.00 Zapraszamy do Trójki 23.58 Północ poetów

PROGRAM IV

8.30 Aktualności 9.00 Chwila muzyki 9.05 Świat wokół nas 9.30 Chwila muzyki 9.35 „Czy to czary" — aud 10.00 Poznać i zrozumieć 10.30 Muzykowanie w dur i moll 11.00 Horyzonty wiedzy 11.30 Muzyczne impresje 13.00 Świat wokół nas.

TELEWIZJA

6.00 TTR
6.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 1 (Ł)
8.10 Zoologia, kl. 7
9.00 Praca — technika kl. 1
9.30 Film dla 2 zmiany — Monsieur Verdoux" — film prod. USA
11.55 Praca — technika, kl. 4
12.50 Muzyka, kl 2
13.30 TTR — uprawa roślin
14.00 TTR — mechanizacja rolnictwa (Ł)
15.40 Program dnia oraz film — „Oto Shadoki"
15.45 Kwadrans z Artelem
16.00 Dla młodych widzów: „O mnie o tobie o nas" oraz film prod. radz. „Testament starego mistrza" (3)
17.00 Dziennik
17.15 Magazyn lotniczy
17.40 „Słuchaj razem z nami"
18.10 Wiadomości (Ł)
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc — „Kapitan Cook i jego kucharz"
19.00 Sonda — „Owczy trend"
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 W Starym Kinie — „Monsieur Verdoux", film prod. USA
22.25 Dziennik
22.45 Pegaz

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 12 LISTOPADA BR.

POZIOMO: Solon, miech, barok potok, Roche, raban, konar łacha, koral, sklep, norka, rynna, Omega, areka, Spała, Iryda.

PIONOWO: szpik, obora, napar moral, ikona, hiena, Ner, cal, kares, annał, Loara, skoki, kanar, plaga.

NAGRODY KSIĄŻKOWE WYLOSOWALI: **Urban Janusz** Bełchatów osiedle „Dolnośląska" 118/43, **Stępień Zofia** Łódź, ul. Piotrkowska 128/5, **Rozpedek Konrad** Piotrków Trybunalski ul. Belzacka 49/57 m. 12 bl. 12, **Mirkowska Wiktoria** Łódź, ul. Rydzowa 6 m. 3 **Biesaga Aleksandra** Pabianice ul. Bracka 7 m. 3.

Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji — zamiejscowym wyślemy poczta.

A. Wi.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 listopada 1983 r. zmarł tragicznie

GEN. POŻ. INŻ.

TOMASZ OSTROWSKI

KOMENDANT GŁÓWNY STRAŻY POŻARNYCH,

Człowiek bezgranicznie oddany pożarnictwu polskiemu, który przyczynił się do umocnienia służby pożarniczej m. Łodzi.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Warszawie, na Cmentarzu Powązkowskim, w dniu 25 listopada br. o godz. 12.

OFICEROWIE, PODOFICEROWIE, STRAŻACY, GRONO PRZYJACIÓŁ z GARNIZONU POŻARNICZEGO WOJ. MIEJSKIEGO ŁÓDZKIEGO

W dniu 22 listopada 1983 r. zmarła nasza najukochańsza Matka, Babcia i Prababcia

KAZIMIERA STRUMIŁŁO-PIETRASZKIEWICZ

(matka artysty-plastyka ANDRZEJA STRUMIŁŁY).

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 25 listopada br. o godz. 11 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

RODZINA

Koleżance

MGR

JANINIE WADOWSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:
KOLEŻANKI I KOLEGDY z IV LO im. E. SCZANIECKIEJ w ŁODZI

Naszej drogiej Koleżance

ELŻBIECIE MIERNIK-WEIS

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu Męża

EDWINA WEISA

składają:

PREZYDIUM RADY, ZARZĄD I PRACOWNICY IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W ŁODZI

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszego kochanego Męża i Ojca

Ś. + P.

STEFANA BARTNIAKA

składa podziękowanie

ŻONA z SYNAMI

Życzliwych Jego pamięci powiadamiamy, że msza św. została nie odprawiona 24 listopada br (czwartek) o godz. 18 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Zgierskiej.

W dniu 22. 11. 1983 r. zmarł nagle w wieku 47 lat

Ś. + P.

MARIAN JANISZEWSKI

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się dnia 25. 11. 1983 r. o godz. 14 w kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej w Łodzi, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

MATKA, ŻONA, CÓRKA
SIOSTRY BRAT I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ZMIANA NUMERÓW TELEFONICZNYCH

Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Łodzi

ZAWIADAMIA,

że w związku z modernizacją i wymianą urządzeń od dnia 26 listopada 1983 roku ulegnie częściowo zmianie numeracja telefoniczna na obszarze całego Łódzkiego Węzła Telekomunikacyjnego.

Generalnie zmiana dotyczy dwóch pierwszych cyfr numeru abonenta wg następującej reguły:

Nr stary	Nr nowy	Przykład	Nr służby informacyjnej
51xxxx	bez zmian		516333
52xxxx	bez zmian		529333
53xxxx	43xxxx	532631-432631	435454
55xxxx	bez zmian		869333
56xxxx	86xxxx	566480-866480	323232
2xxxx	32xxxx	21599-321599	323232
3xxxx	33xxxx	34527-334527	848585
4xxxx	84xxxx	42891-842891	365200
6xxxx	36xxxx	67121-367121	579333
7yxxx	57xxxx	73244-573244	785553
8yxxx	78xxxx	83229-783229	489009
89xxx	489xxx	89777-489777	489009
80xxx	480xxx	80999-480999	489009
1yxxxx	bez zmian		

gdzie:
x — oznacza cyfry od 0 do 9
y — oznacza cyfry od 1 do 8

Jednocześnie informujemy, że dla niektórych abonentów, szczególnie o starej numeracji 2xxxx, 3xxxx, 8yxxx, zostały zmienione numery całkowicie, zgodnie z przesłanym abonentom wykazem.

Informacje o zmianach numerów w obszarze poszczególnych central uzyskać można pod numerem służby informacyjnej podanym w powyższym zestawieniu zmian. Służby informacyjne pełnić będą dyżur w okresie od 26 listopada 1983 do 16 grudnia 1983 roku w godz. 6 — 22. Informacje można będzie uzyskać również przez całą dobę w biurze numerów pod nr telefonu 913.

Dla abonentów m. Łodzi od dnia 26 listopada 1983 roku zmianie ulegają numery służb specjalnych.

Pogotowie ratunkowe	**obecny numer**	**99**	**nowy numer**	**999**
Straż Pożarna	„	**98**	„	**998**
Pogotowie MO	„	**97**	„	**997**
Zegarynka	„	**96**	„	**926**
Nadawanie telegramów	„	**95**	„	**905**
Interwencyjne biuro napraw	„	**94**	„	**914**
Biuro numerów	„	**93**	„	**913**
Reklamacja rozmów	„	**92**	„	**909**
Biuro zleceń	„	**91**	„	**917**
Zamawianie rozmów	„	**90**	„	**900**

Sposób wybierania kierunków międzymiastowych pozostaje bez zmian. W okresie od 21 listopada 1983 roku do 27 listopada 1983 roku prosimy o ograniczenie w korzystaniu z telefonu do niezbędnego minimum.

Przepraszamy za ewentualne zakłócenia łączności, które mogą mieć miejsce w okresie wymiany urządzeń. 3645-k

Nieruchomości

KUPIĘ dom jednorodzinny z wygodami lub zamienię na M-3 i M-4 własnościowe. Oferty 40382 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MIESZKANIA własnościowe: kupno, sprzedaż, zamiany — załatwia Biuro Usług Prawnych mgr Baryckiego, tel. 208-79 oprócz sobót 12—17 Tuwima 20 (róg Sienkiewicza). 40081 g

WŁASNOŚCIOWE komfortowe dwa mieszkania, trzypokojowe oraz dwupokojowe ewentualnie również domek z działką nad jeziorem — zamienię na domek jednorodzinny — willę lub większe mieszkanie międzywojenne. Oferty Łódź 4 skrytka 64.

PLAC 500—800 m w dzielnicy Górnej kupię, tel. 430-72.

SPRZEDAM dom, wygody, siła, garaż, gospodarczy działka 1100 m. Łódź-Ruda, Bosmańska 8.

SPRZEDAM duży dom piętrowy, pieczarkarnię 700 m kw, uprawy, 3 folie ogrzewane c.o. (w tym 6 ha ziemi). Gryc, 43-211 Piasek k. Pszczyny, ul. Katowicka 124 woj. katowickie.

SEGMENT z ogródkiem, cztery pokoje, wszystkie wygody, okolice Wycieczkowej, 66 m kw. sprzedam. Oferty „11344" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

BIURO poradnictwa i pośrednictwa w obrocie nieruchomościami mgr Matuzalskiego czynne w godz. 13—18 poniedziałki, środy, piątki. 32 Lipca 12, tel. 218-08.

SPRZEDAM gospodarstwo lub sama ziemię 5,60 ha pod Ozorkowem. Brygier Józef 99-203 Drwalew woj. Sieradz tel. 96. 4039 g

Kupno-Sprzedaż

KOŻUCH damski — sprzedam. Tel. 439-67. 40414 g

SZCZENIĘTA spaniele — sprzedam. Rogozińskiego 21 — 3. 40705 g

KUPIĘ fotoaparat Leica 2 lub 3. Tel. 56-13-84, w godz. 15—19. 11321 g

KUPIĘ wyważarkę do kół. Tel. 879-41 lub 56-90-27, po 17. 11337 g

KOPIARKĘ, reflektory, aparat „Globica" — kupię. Oferty „40497" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 40497 g

KUPIĘ pralkę automatyczną i zamrażarkę. Tel. 55-64-70, po 18. 11350 g

OVERLOCK wezmę w dzierżawę lub kupię. Składowa 31 m. 48. 11310 g

KUPIĘ lodówkę na gwarancji. Oferty „40449", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SUKNIĘ ślubną welon 164/94 — sprzedam. Allende 43 m. 11, blok 339. 40416 g

KURTKĘ z lisów nową — sprzedam. Tel. 52-69-87 po 19. 40390 g

SPRZEDAM kredens pokojowy i segment. Tel. 52-51-39. 11315 g

BŁAM łapki karakułowe, sprzedam. 789-92. 11325 g

TELEWIZOR „Neptun 453" nowy, bojler gazowy, pralkę SHL, wannę żeliwną — sprzedam. Tel 52-08-58 (16—18), 357-87 (19—20). 40131 g

KRZEWY ozdobne — owocowe — róże, sprzedam. Szkółka — Smutna 9. 38431 g

PIEC c.o., ladę i regał sklepowy — sprzedam. Tel. 740-14. 40019 g

PIANINO „Becker" do remontu, karoserię „Fiata 126p" (1978) — sprzedam. Tel. 52-31-34. 38327 g

OVERLOCK — sprzedam. Tel. 15-81-12. 40415 g

GLAZURĘ — sprzedam, tel. 367-38, 15-74-42. 40445 g

MAGNETOFON MDS 610S, wzmacniacz WS 304S — sprzedam. 15-58-91. 40406 g

PRALKĘ automatyczną — sprzedam. Tel. 55-24-76. 40403 g

TELEWIZOR kolorowy turystyczny „Junost 401" radio „Unitra DMTL 202", lodówkę „ZR" — sprzedam. Tel. 415-46. 40397 g

FUTRO — grzbiety piżmowców — sprzedam. Tel. 12-18-21, po 15. 40424 g

NEPTUN 624 — sprzedam. Zelwerowicza 13 m. 70. 40473 g

SPRZEDAM pelisę męską, tapczan. Przestrzenna 25. 40498 g

OBRĄCZKI 14 k. — sprzedam. Oferty „11288", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM przewijarkę do przędzy, Żyrardów, ul. Ks. Brzozki 7 m. 7. 40382 g

MAGNETOWID MTV 10, telewizor T 610 — sprzedam. Wł. Bytomskiej 32 m. 2a, od 10 do 18. 11384 g

SPRZEDAM kiosk wolno stojący nadający się na małą gastronomię lub usługi. Oferty „11267", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

BŁAM łapki karakułowe, greckie, sprzedam. Tel. 52-96-78 w godz. od 19 do 22. 11342 g

FOLIĘ 33 X 12, kredens gdański, stylowy, sprzedam. Oferty „11343", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DACHÓWKĘ rozbiórkową sprzedam. Tel. 51-52-66. 11346 g

PRZĘDZĘ bawełnianą białą i kolorową, różnej grubości, sprzedam. Tel. 55-64-70 po 18. 11349 g

SPRZEDAM dziurkarkę „Grandiosa". Łódź, Przewodnia 38, wejście z ul. Wojewódzkiej w godz. 8—15 prócz sobót. Zakład Bieliźniarski, Szyłak. 11354 g

KREDENS pokojowy, staroświecki do renowacji pilnie sprzedam. Tel. 468-08, 18. 11299 g

TCHÓRZOFRETKI, norki, Zgierz, Kołłątaja 6, Rudunki, Antczak. 40404 g

SUPERNOWY magnetowid japoński zdalnie sterowany dwie szybkości nagrywania — max 8 godzin. Oferty 40926 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

WÓZEK bliźniaczy głęboki — sprzedam. Jerzego 20 — 27. 40955 g

ATRAKCYJNE obuwie, odzież zabawki — kupuję sprzedaję — Piotrkowska 16 — Zielińska 38627 g

KIT pszczeli (propolis) oczyszczany, receptura — sprzedaję 731-30 9821 g

Pojazdy

KUPIĘ 2-letniego Polonezа. Sprzedam bony PKO Oferty „11294" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SPRZEDAM silnik dolny Mickiewicza, podwozie Wartburga Zdrowie 8. 11270 g

TARPANA zamienię na Żuka lub sprzedam, Stanisław Jaworski Małachowice 58 gm. Ozorków. 11293 g

CITROEN CX 2200, super, stan dobry — sprzedam, ul. Hoffmanowej 14. 11284 g

SPRZEDAM lub zamienię „Fiata 125p Combi" (1979 październik) na mniejszy. 10 Lutego 7/9 m. 18. 40465 g

„WARTBURGA" gwarancja — zamienię na nowy „126". Tel. 857-06, 638-45 40429 g

TANIO sprzedam „Fiata 125p" (1969) — blacha do remontu. Pabianice Bugaj 22 m. 6. 40422 g

NSU — Prinz tanio sprzedam. 51-37-69 wew. 14 do godz. 10 40500 g

„FIATA 132" — sprzedam. Orkana 1 Dąbrowa tramwaj 7 po 15 Królikowski. 40399 g

„VOLKSWAGENA 1300" — sprzedam. Dąbrowa Orkana 1, tramwaj 7 po 15. 40400 g

FIAT 126p Personal styczeń 1983 r. zamienię na Zastawę 1980, 81 r. Oferty „11330" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/6

NADWOZIE Fiata 125 nowe lub po remoncie i silnik do remontu — sprzedam. Żubardzka 11 m. 93. 11283 g

CIĄGNIK Ursus C-330, stan dobry — kupię. Oferty „40412" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CIĄGNIK „Dzik" czterokołowy, nagrzewnice na ropę typ „Webasto" — sprzedam. Tel. 82-84-84. 40438 g

CIĄGNIK Zetor Super po kapitalnym remoncie, rejestrowany — tanio sprzedam. Jastrowicz, Porszewice k. Konstantynowa. 40468 g

C-330 — sprzedam. Guźnia 16 k. Łowicza, woj. Skierniewice. 40481 g

POSZUKUJĘ garażu w okolicy Limanowskiego, Klonowa, Drewnowska, Włókniarzy. Oferty „11316" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne LALMI zakupi komplet opon typu 850 lub 900 do samochodu STAR. Tel. 837-73 lub 293-16 3732 k

OPONY zimowe Metzeler 185/70 SR13 — sprzedam. Tel. 53-08-20. 40432 g

LAKIER samochodowy prod. NRD felgi Skoda 103 łańcuch rozrządu Łada — sprzedam. Szyby do Mirafiori kupię. Tel. 51-42-66. 11295 g

SKLEP kupno — sprzedaż artykułów motoryzacyjnych zaprasza. Traktorowa 17a. Hajduk. 37503 g

Lokale

NOWO oddane M-2 (38 m) Pabianice zamienię na podobne w Łodzi. 55-37-42. 40394 g

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania nie umeblowanego z wygodami. Płatne miesięcznie. Tel. 56-68-65. 11317 g

ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty „40442", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO wynajmie mieszkanie na terenie Aleksandrowa, Łodzi. Tel. 12-18-21. 40425 g

LOKAL na rzemiosło (siła, woda, kanalizacja) do wynajęcia. Tuszyn, 1 Maja 38, po 16. 40455 g

M-2 kwaterunkowe w Warszawie, zamienię na M-2 własnościowe w Łodzi, do II piętra, tel. 403-67. 11290 g

POKÓJ z kuchnią kupię. Oferty „40446", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

4 POKOJE bloki — na dwa oddzielne. 55-47-78. 40454 g

M-3, 42 m kw., Retkinia — zamienię na większe, tel. 56-28-10. 11306 g

ZAMIENIĘ 3 pokoje, 64 m kw., bloki, IV piętro (Retkinia) na M-3 i M-2. Dzwonić: 397-40 od 9 do 14 lub 55-69-50, po 16. 11296 g

SPRZEDAM M-2. Oferty „11356", Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM trzypokojowe mieszkanie, 65 m kw., parkiety, glazura, komfortowe, Widzew—Wschód. Oferty „11343", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ŚRÓDMIEŚCIE — 4 pokoje z kuchnią 120 m. kw., wszystkie wygody, zamienię na dwa mniejsze mieszkania, wygody I piętro lub winda. Tel. 230-81, po 18, oferty „11348", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

LOKALU na pracownię bieliźniarską — okolice Łagiewnickiej, Warszawskiej, Julianowskiej (siła konieczna) — poszukuję. Oferty „40510", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POMIESZCZENIA na działalność rzemieślniczą powyżej 50 m. najchętniej wolno stojące — wynajmę. Oferty „40444", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

JĘZYK niemiecki — nauka, korepetycje, tłumaczenia, mgr Bachliński, tel. 56-28-10. 11305 g

CUDZOZIEMIEC potrzebuje korepetycji z języka polskiego. Chętnie studentka V roku filologii. Oferty „11328", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSIADAM Żuka, wolny czas. Tel. 892-93. 11336 g

POSIADAM Fiata 125p, gotówkę, wolny czas. Oczekuję propozycji. Oferty „11339", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZATRUDNIĘ szwaczkę absolwentkę szkoły zawodowej. 340-16. 40440 g

DWÓCH młodych posiada lokal (woda, siła) przyjmie pracę na zasadach chałupnictwa lub inne propozycje. Oferty „40445", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ na 1/2 etatu dziewiarza na maszyny raszlowe. Oferty „40484", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Ts/s „STEFAN BATORY"

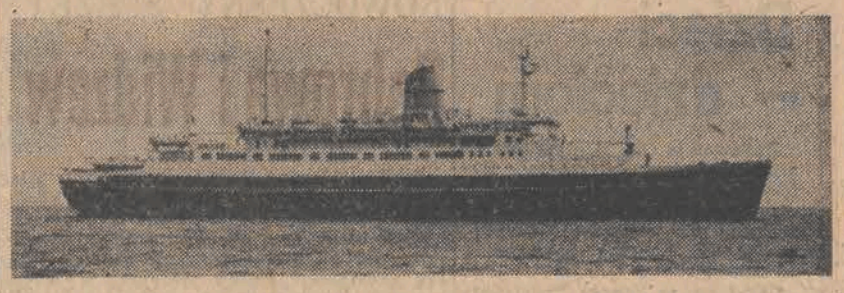

SUPEROKAZJA

Jeśli chcesz zrealizować swoje marzenia i przeżyć niezapomniane chwile, nie zwlekaj i zgłoś swój udział w dodatkowo organizowanej wycieczce statkiem PLO, TS/S „STEFAN BATORY" do przepięknych portów rejonu Wysp Kanaryjskich, która odbędzie się w dniach od 14 stycznia do 10 lutego 1984 roku.

Trasa wycieczki:

GDYNIA — AMSTERDAM — LONDYN — LA CORUNA — TANGIER — MALAGA — CASABLANCA — TENERIFE — LAS PALMAS — MADEIRA — LISBONA — LONDYN — HAMBURG — GDYNIA.

Bliższych informacji udzielają biura pasażerskie Polskich Linii Oceanicznych:

▲ **w Gdyni, ul. 10 Lutego 24, tel. 278-466, telex 054536;**

▲ **w Warszawie, ul. Hoża 20, tel. 28-51-69, telex 813675.**

oraz przyjmujące zgłoszenia biura „Sports-Tourist" na terenie całego kraju. 3704-k

POSIADAM „Fiata 125" z przyczepą — rozwożę towar po całym kraju. Oferty „40435", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ chałupnictwo haft maszynowy. Tel. 53-18-12 lub 43-18-12, po 18. 40487 g

UDZIAŁOWCA z gotówką do Pracowni Krawiectwa Lekkiego i Bieliźniarstwa przyjmę. Warunki do uzgodnienia, współpraca konieczna, lub inne propozycje. Oferty „11351", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DOŚWIADCZONA szwaczka przyjmie pracę chałupniczą. Tel. 51-09-50. 11355 g

DZIEWIARKI ręczne potrzebne Oferty „11301", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PIEKARZY zatrudnię. Widzew, Olechowska 44, dojazd aut. 75. 11324 g

Usługi

CZYSZCZENIE szamponierą obić tapicerskich, wykładzin, dywanów. Tel. 850-06, Wągrowska. 40129 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 879-66, Bohdziun. 8535 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz instytucjom rachunki. Tel. 16-44-71 lub 51-82-46 Łagiewczyk. 7995 g

DYWANY, wykładziny piorę, sprzątanie wnętrz. Kuligowski, 304-27. 37871 g

TAPETOWANIE — gwarancja. Tomaszewski, tel. 867-28, 708-51. 7869 g

MONTAŻ karniszy, szafek, kołki rozporowe. Tel. 53-69-87 Graba. 38765 g

TELENAPRAWA. 56-50-94, Pater. 7554 g

TELEPOGOTOWIE. 51-20-26, Sobczak. 34690 g

TELEPOGOTOWIE — 204-15, Spychała. 32260 g

ANTENY TV — instalacje. Tel. 322-96, Palpuchowski. 8541 g

INSTALATORSTWO elektryczne. Tel. 879-65, Drozdowski. 8536 g

UKŁADY wydechowe, Judyma 20 (Teofilów), inż. Myszkowski. 36375 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczania nadkola. Uznański, ul. Solankowa 4, tel. 462-33. 9670 g

DEZYNSEKCJA — instytucje Warszawa, tel. 11-85-19. 3657 k

BEZPYŁOWE cyklinowanie, lakierowanie, Mor 639-76. 381 g

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne, skuteczne zabezpieczanie, wiercenie kołków, 52-42-57, Waszczyk. 10171 g

TELEPOGOTOWIE. Inż. Fidler, tel. 443-69. 39032 g

TELENAPRAWA. 830-92 Bednarek. 10460 g

TELENAPRAWA. 52-38-20 Woźniak. 9353 g

GRACO! Konserwacja samochodów. Zakładowa 13 (koniec Przybyszewskiego). Kolinski. 39074 g

VALVOLINE! Konserwacja samochodów. Beskidzka 81. Klimkowski. 39076 g

GABINET ginekologiczny. Łódź, Julianowska 8/7, tel. 722-00 środy, piątki (16—19) Dr Czekan. 36932 g/36960

Różne

WCZASY odchudzające w Jastrzębiej Górze oferuje „Bałt-Tur" Sopot ul. Dzierżyńskiego 12 tel. 51-14-66 3683 k

ATRAKCYJNE oferty, dyskrecja — Biuro Matrymonialne EWA, Gdańsk 6, skrytka 237. 3664 k

CHCESZ założyć rodzinę — napisz Biuro Matrymonialne „Rodzina" — Szczecin 6, skrytka pocztowa 55 413 p

PRZYSTĄPIĘ do współpracy lub produkcji galanterii drewnianej, posiadam urządzenia, inne propozycje. Oferty „11281" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

BIURO Matrymonialne „Mazury" Olsztyn skrytka 336 — skarbnica ofert krajowych — zagranicznych.

PRZESTANIESZ być samotnym podając swój adres do Biura Matrymonialnego Westa", 70-952 Szczecin skrytka pocztowa 672 411 p

KOREANKI, chryzantemy oferuje ogrodnictwo, Woskowa 33 (dojazd od Książka), tel. 323-61. Zgliński. 11353 g

KARMIĄCE matki, wypożyczalnia elektrycznych ściągaczek do mleka „JAMELA" — Warszawa tel. 42-49-85. 3733 k

Zguby

DNIA 19 listopada w rejonie Olimpijska — Retkińska zginął czarny dog niemiecki z białym krawatem, suka (od szczeniąt). Za wiadomość wysoka nagroda, ul. Zagrodniki 68 (Olimpijska, Maratońska) lub tel. 56-37-37. 11445 g

PAWEŁ Jaros zgubił leg. studencką 12199 UŁ. 40430 g

ZBIGNIEW Kubica zgubił indeks 54630 PŁ. 40467 g

SKRADZIONO jamnika — sukę, brązową, krótkowłosą, znak szczególny: mała grzywka na karku. Informację wynagrodzę. Tel. 53-25-66.

MPK INFORMUJE,

że w dniach 25, 26, 27 listopada 1983 r., w godz. 8—20 w związku z robotami torowo-sieciowymi

na ul. Promińskiego,

na odcinku od ul. Armii Czerwonej do ul. Przybyszewskiego, następujące linie tramwajowe kursować będą w obu kierunkach jazdy częściowo zmienionymi trasami:

LINIA 9 — Konstantynowska, Zielona, Narutowicza, Kopcińskiego, Armii Czerwonej, pętla Widzew.

LINIA 14 — Dąbrowskiego, Promińskiego, Przybyszewskiego, Kilińskiego, al. Mickiewicza, al. Włókniarzy, Aleksandrowska.

LINIA 18 — Rzgowska, Dąbrowskiego, Kilińskiego, Przybyszewskiego, Lodowa.

LINIA 22 — Niższa, Promińskiego, Przybyszewskiego, Kilińskiego.

LINIA 29 — Puszkina, Przybyszewskiego, Piotrkowska, al. Kościuszki, Zielona.

Na trasie: pl. Dąbrowskiego, Narutowicza, (Jaracza), Kopcińskiego, Promińskiego, Broniewskiego, pętla Felińskiego uruchomiona zostanie zastępcza komunikacja autobusowa. Autobusy zatrzymywać się będą na wysokości istniejących przystanków tramwajowych. Na czas trwania robót zawieszone zostanie kursowanie linii autobusowej „E". 3763-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Wojskowej Akademii Medycznej podają do wiadomości, że we wtorek, dnia 6 grudnia 1983 r. o godz. 12 w sali posiedzeń WAM — Łódź, pl. 9 Maja 1, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej lek. **Zbysławy Goś**, pt.: „Badania układu oddechowego u chorych znieczulonych dożylnie altezyną lub dotchawiczo halotanem do operacji ze szczególnym uwzględnieniem zabiegów wewnątrzkrtaniowych".

Promotor: doc. dr hab. med. Wojciech Gaszyński.

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w Głównej Bibliotece Wojskowo-Lekarskiej w Łodzi, ul. Żeligowskiego 7/9. Wstęp na rozprawę wolny. 3737-k

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 2 grudnia 1983 r. o godz. 11 w sali Senatu PŁ (Pawilon Chemii Ogólnej, I piętro, ul. Żwirki 36) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Krzysztofa Dwornika** na temat: „Wpływ pulsacji ciśnienia w pneumatycznym układzie uruchamiania hamulców autobusu na wybrane parametry procesu hamowania po torze prostoliniowym".

Promotor: doc. dr inż. Jerzy Grabowski — Politechnika Łódzka.

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów zapoznać się można w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 3744-k

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

„LEYLA"

w ŁODZI, ul. KOPCIŃSKIEGO 37, tel. 830-13, 830-91, tlx 884666

SPRZEDA

1. **silnik „Mercedesa 200 D" komplet — do remontu;**
2. **silnik „Henzel" 6-cylindrowy do remontu, plus skrzynia biegów — dobra;**
3. **piec 1,2 m sześc. C.O.** 3724-k

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ i MIESZKANIOWEJ w BEŁCHATOWIE

ZAKUPI

każdą ilość pomp typu PM z silnikiem elektrycznym od 0,4 do 5,5 KW, 65C013, CL 3.01.2.2.

Oferty prosimy nadsyłać pod adresem: PGKiM w Bełchatowie, ul. Pabianicka 72, tel. 223-32, telex 885386 pgk pl. 3707-k

Dzieci — dzieciom

Zadzwoniła do nas przedstawicielka działu socjalnego Zakładów Uszczelnień Wyrobów Azbestowych „Polonid" ul. Rewolucji 1905 roku nr 52 zapraszając na imprezę noworoczną 10 dzieci.

Młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 80 (ul. Jarosławska 29) zgrupowana w kole PCK bierze udział w naszej akcji po raz pierwszy. Zbiórkę w związku z akcją „Dzieci — dzieciom" zorganizowała pani **Stefania Krajewska.** Czynnie włączył się Zarząd koła PCK na czele z **Agnieszką Gawrońską i Katarzyną Strzelczyk.** Zebrane zabawki, odzież, obuwie i książki dostarczył do redakcji **Paweł Głowacz.**

Czekamy na dalsze dary. Przypominamy, że przyjmujemy je w sekretariacie naszej redakcji przy ul. Piotrkowskiej 96 III p. codziennie w godz. 10—16 (tel. 645-85 lub 337-47).

(k)

Akademicki Ośrodek Kultury „Siódemki" (ul. Piotrkowska 77) organizuje Turniej Jednego Wiersza o Wielką Nagrodę „Siódemek". Odbędzie się on 25 listopada o godz. 18 w Klubie „77".

Turniej Jednego Wiersza

Wiersze należy składać bezpośrednio przed turniejem.

Podczas spotkania ogłoszone zostaną także wyniki konkursu literackiego. Ponadto w programie recital Jana Błyszczaka — „Mufki" oraz dyskoteka. (jc)

NOWOCZESNY SPRZĘT I NIEZAWODNA ŁĄCZNOŚĆ

Dąbrowa i Widzew pod czujnym okiem strażaków

Zakończono już budowę nowej strażnicy na Dąbrowie. W wygodnych pomieszczeniach przy ul. Wedmanowej dyżurują na razie trzy sekcje gaśnicze zawodowej straży pożarnej. W przyszłości będzie tam 8 sekcji strażackich. Jednostka ta bowiem czuwać ma nad bezpieczeństwem dużych osiedli mieszkaniowych: Dąbrowy, Zarzewa i Widzewa a także całym skupiskiem zakładów przemysłowych. Oprócz sekcji gaśniczych w nowej strażnicy mieścić się będzie siedziba Wojewódzkiego Odwodu Ratownictwa Technicznego.

Będzie to najnowocześniejszy oddział strażacki w Łodzi. Wyposażony zostanie w ciężki sprzęt bojowy. W przypadku dużych pożarów w akcjach brać będą udział potężne „Jelcze — 004", zaopatrzone w zbiorniki wody i piany gaśniczej o pojemności 6 tys litrów. Pompy zamontowane na tych wozach podawać mogą 3,5 tys. litrów wody na minutę, a działka wodne — 2,5 tys. litrów. Ogień w wysokich budynkach strażacy tłumić będą przy pomocy specjalnego wysięgnika, a także armatki podającej wodę z wysokości 16 metrów.

Alarm pożarowy w dużych zakładach pracy Dąbrowy może wymagać udziału w akcji sekcji ratownictwa technicznego. Dysponują one specjalistycznym sprzętem najwyższej klasy, którego działanie sprawdzono już podczas pożarów, katastrof budowlanych i komunikacyjnych. Są to pneumatyczne podnośniki, specjalne piły do cięcia stali i betonu, wozy chemiczne a także samochód — elektrownia zapewniający oświetlenie terenów akcji z własnych źródeł zasilania.

Strażnica na Dąbrowie dysponuje również nowoczesnym systemem łączności. Ze stanowiska kierowania można bezpośrednio telefonować do wszystkich zakładów pracy w tym rejonie. Zamontowane w halach produkcyjnych czujniki temperatury i zadymienia powodują alarm, którego sygnał jednocześnie dociera do kierownictwa przedsiębiorstwa i oficera dyżurnego strażnicy. Dojazd jednostek pożarniczych nie może trwać dłużej niż kilka minut.

Strażacki oddział na Dąbrowie był konieczny. Podobny obiekt musi także powstać w przeciwległym rejonie miasta — na terenie Nowych Sadów. Ogromne osiedle na Retkini oraz liczne zakłady przemysłowe usytuowane w pobliżu musza znajdować się pod stałym dozorem strażaków. Stara remiza OSP przy ul. Retkińskiej nie gwarantuje już sprawnej akcji gaśniczej a dojazd z jednostek znajdujących się w centrum miasta trwa zbyt długo. Strażnica na Nowych Sadach będzie obiektem tego samego typu, co oddział na Dąbrowie. Nie ustalono jednak jeszcze terminu rozpoczęcia budowy. (sk)

Pięć dni jazzu

Projekcja filmu „Only jazz" oraz koncert w wykonaniu Józefa Skrzeka „Misterium w pałacu" zainauguruje dziś o godz. 18.30 w Muzeum Historii Miasta Łodzi, międzynarodowy konkurs i przegląd filmów jazzowych. Impreza, w której zapowiedzieli liczny udział zarówno znawcy i twórcy tej dziedziny muzyki jak i filmowcy, została przygotowana przez Polskie Archiwum Jazzowe Muzeum Miasta i Polskie Stowarzyszenie Jazzowe. Przygotowane pokazy filmowe spotkały się z dużym zainteresowaniem. W efekcie na projekcję w muzeum biletów już nie ma. Natomiast filmy startujące w konkursie i przeglądzie można obejrzeć w kinie „Iwanowo" w dniach 24—26 bm. (bilety w muzeum, ul. Ogrodowa 15, w godz. 14—17). Dodatkowo na dwu seansach w „Iwanowie" będą też prezentowane dwa filmy przedpremierowe, w tym m. in. „Blues Brothers" (bilety w kasie kina) — seanse 27 bm. o godz. 15 i 18.

Tych, którzy chcieliby uczestniczyć w finale konkursu i jednocześnie posłuchać świetnych muzyków oraz wokalistów jacy wystąpią w galowym koncercie „Stanisław Sojka i jego goście" (28 bm. Teatr Wielki) informujemy, że bilety rozprowadza kasa teatru.

W ciągu 5 dni zapowiada się dużo dobrej muzyki w najlepszym wykonaniu. O tym kto najlepszy w filmowym pokazie dowiemy się w poniedziałek (rs)

Prognozy przewidują ocieplenie

Odwilż po nocnej śnieżycy

W nocy z wtorku na środę przeszła nad Łodzią silna śnieżyca. W ciągu godziny miasto pokryła 8-centymetrowa warstwa śniegu. Na ulice skierowano ciężki sprzęt. Po głównych trasach komunikacyjnych kursowały 22 pługopiaskarki. Najważniejsze trasy posypano piaskiem i solą. W sukurs służbom komunalnym przyszła jednak zmienna aura. Nad ranem nastąpiło ocieplenie (termometry wskazywały plus 1 st. C.) i śnieg zamienił się w błotnistą maź.

Z zadowoleniem stwierdziliśmy wczoraj, iż dozorcy znacznie poważniej potraktowali kolejny atak zimy. Nieodgarnięty śnieg leżał tylko przy nielicznych posesjach. Warto jednak przypomnieć, że zadaniem gospodarzy domów jest także usuwanie zwałów śniegu i błota z jezdni ulic.

O pełnej mobilizacji ludzi i sprzętu poinformowano nas w dyspozycji Okręgu Dróg Publicznych w Łodzi. Po nocnej akcji, w której uczestniczyło 230 osób obsługujących 67 pługów, 53 piaskarki i 26 maszyn pomocniczych, drogi państwowe I i II kolejności zimowego utrzymania na terenie województw łódzkiego, sieradzkiego i piotrkowskiego miały tzw. czarną nawierzchnię. Oblodzenie występowało tylko na przebiegających przez las odcinkach dróg III kolejności odśnieżania.

Opady śniegu były zróżnicowane. W okolicach Sieradza i Wieluńia śnieżna pokrywa miała wczoraj zaledwie 5—6 cm, ale w rejonie Piotrkowa, Opoczna i Bełchatowa utworzyły się zaspy. Prognozy meteorologiczne na pięć najbliższych dni przewidują ocieplenie. Spodziewany jest wzrost temperatur nawet do plus 12 st. C. (sk)

Foto: A. Wach

Komunikat Urzędu m. Łodzi

W związku z przypadkami nieprzestrzegania obowiązujących zasad obsługi poza kolejnością w placówkach handlu detalicznego niektórych grup obywateli, Urząd Miasta Łodzi przypomina, że zgodnie z wytycznymi ministra handlu wewnętrznego i usług obowiązują w województwie łódzkim następujące zasady obsługi klientów w punktach sprzedaży artykułów żywnościowych (z wyjątkiem monopolowych), środków higieny i utrzymania czystości, podstawowych artykułów gospodarstwa domowego oraz artykułów związanych z ubiorami:

1. Inwalidzi wojenni i wojskowi obsługiwani są poza wszelką kolejnością.

2. Prawo do obsługi poza kolejnością mają również pozostali inwalidzi I i II grupy, kobiety w widocznej ciąży, matki z dziećmi na ręku do lat dwóch, osoby w wieku powyżej 75 roku życia, osoby o widocznym kalectwie oraz ograniczonej możliwości poruszania się, siostry PCK i opiekunki PKPS, osoby będące jedynymi opiekunami inwalidów i przewlekle chorych, którzy nie mogą samodzielnie dokonywać zakupów.

3. Uprawnienia do obsługi poza kolejnością nie przysługują w piątki po godzinie 15 i soboty. Ograniczenia te nie dotyczą inwalidów wojennych i wojskowych, sióstr PCK, opiekunek PKPS, jedynych opiekunów inwalidów i przewlekle chorych oraz niewidomych z I i II grupą inwalidzką.

4. W przypadku większej liczby osób uprawnionych do nabywania towarów poza kolejnością są one obsługiwane na przemian z pozostałymi klientami.

5. Prawo do obsługi poza kolejnością przysługuje wyłącznie przy dokonywaniu zakupów na potrzeby własne. Ograniczenia te nie dotyczą matek z dziećmi do lat dwóch oraz sióstr PCK i opiekunek PKPS.

6. Przy dokonywaniu zakupów osoby uprzywilejowane powinny okazywać dokumenty uprawniające do obsługi poza kolejnością.

Ponadto zgodnie z lokalnymi ustaleniami w wyznaczone 3 środy każdego miesiąca realizowane są karty reglamentacyjne ostemplowane „łódka".

A nam jest szkoda lata...

Dosyć późno, bo dopiero dziś, gdy mamy już przedwczesną zimę, odbędzie się narada podsumowująca działalność łódzkiego Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w sezonie letnim 1983 r.

Sezon letni trwa zwykle od 15 maja do 15 września. W pogodne letnie dni wolne od pracy w 10 ośrodkach WOSiR (Arturówek, Stawy Jana, Młynek, park 1 Maja, basen „Promienistych", „Mrożyczka"-Głowno, „Nad Nerem" — Konstantynów, „Relaks" — Wiśniowa Góra, Borki i Rowy) wypoczywało od 100 do 150 tys. osób. W większości tych ośrodków organizowane były imprezy rekreacyjne cieszące się dużym powodzeniem, a także kursy żeglarskie, nauka pływania z możliwością zdobycia karty pływackiej. Obliczono, że w czasie minionego sezonu letniego w ośrodka wypoczynkowych WOSiR, położonych nad wodą oraz na basenach łódzkich odpoczywało łącznie blisko 4,5 mln osób, z czego jedynie 90 tys. wykupiło bilety wstępu. Poza basenami w ośrodkach „Promienistych" i w Wiśniowej Górze pozostałe obiekty są bowiem nie ogrodzone i wstęp do nich jest wolny. Stwarza to poważne kłopoty w utrzymaniu porządku i czystości, tym bardziej, że niestety, wielu wypoczywających dewastowało urządzenia i sprzęt sportowy.

Jakość wody w basenach była dobra, natomiast stan wód w kąpieliskach uległ dalszemu pogorszeniu. Nie można się było kąpać w Stawach Jana i na Młynku. Wypożyczany sprzęt wodny był mocno wyeksploatowany, wielokrotnie uprzednio remontowany, a po sezonie w poważnej części przeznaczony jest do kasacji. Akweny którymi dysponuje WOSiR, są z wyjątkiem Zalewu Sulejowskiego niewielkie. Niestety w ośrodkach wypoczynkowych nad wodą, wypożyczalnie sprzętu sportowego i plażowego nie dysponowały dostateczną ilością nowych piłek, rakiet, leżaków i materacy. Po prostu nigdzie nie można było ich kupić na potrzeby wypożyczalni.

W tym roku z wyjątkiem czerwca, na kąpieliskach i basenach zatrudniono odpowiednią liczbę ratowników. Lepsze było na ogół wyposażenie w sprzęt ratowniczy i lekarstwa.

W sezonie letnim nie było poważniejszych kłopotów z dojazdami do ośrodków WOSiR. Również placówki gastronomiczne prowadzone przez ajentów WOSiR jak i PSS zdały na ogół egzamin.

Z usług obiektów wypoczynkowych posiadających własne hotele od początku roku do końca września skorzystało 28 tys osób. Zorganizowano wczasy dla 3,7 tys. osób, a 3,5 tys. biwakowało na polach campingowych W Rowach, Borkach i Wiśniowej Górze w okresie letnim organizowano wczasy. W Grotnikach w „Zameczku" z hotelu i wyżywienia korzystali uczestnicy obozu młodzieżowego. Obozy młodzieżowe były także w obiekcie WOSiR w Wiśniowej Górze. Sporo jednak krytycznych uwag ze strony uczestników wczasów i obozów młodzieżowych szczególnie w początkowych turnusach dotyczyło odpowiedniej organizacji wypoczynku. Wynikało to bądź z braku dostatecznej liczby kwalifikowanego personelu w Rowach, bądź na skutek nieterminowego przekazania nowej części obiektu w Borkach lub złego stanu technicznego budynku w Grotnikach. Skargi dotyczyły w głównej mierze jakości wyżywienia, a w mniejszym stopniu zakwaterowania.

Poprawie uległo wyposażenie obiektów wczasowych w urządzenia towarzyszące jak: boiska, sprzęt sportowy i gry dla dzieci. Bogaty był również program kulturalno-oświatowy.

Dużą rolę w ułatwieniu ruchu turystycznego miała działalność 2 łódzkich wypożyczalni sprzętu turystycznego i sportowego. Jedną z nich tytułem eksperymentu została przekazana w ajencję. Wypożyczalnie obsłużyły około 4 tys. klientów, a dochody ich obliczono na blisko 1,5 mln zł. Największym powodzeniem cieszyły się małe namioty, śpiwory i materace.

Tak więc, lato minęło i pora teraz na wyciągnięcie odpowiednich wniosków. (j. kr.)

W kilku zdaniach

▲ **Prelekcja mgr Zbigniewa Klimczaka pt.: „Za chińskim murem"** dziś o godz. 18 w filii KMPiK (ul. Rodzeństwa Fibaków 11).

▲ **Spotkanie z okazji dekady książki społeczno-politycznej pt.: „Człowiek — Świat — Polityka"** dziś o godz. 13 w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. L. Waryńskiego (ul. Gdańska 100).

▲ **Odczyt prof. dr Tadeusza Pawlikowskiego na temat: „Czy wszystko w starej Łodzi powinno ulec zniszczeniu"** — 25 bm. o godz. 17 w Klubie Pracownika Służby Zdrowia (ul. Roosvelta 17).

▲ **Kolejne posiedzenie Klubu Inicjatyw Gospodarczych** — 25 bm. o godz. 11 w Domu Ekonomisty (ul. Wólczańska 51). **Referat pt.: Kierunki zmian w rachunku kosztów przedsiębiorstwa wygłosi prof. dr hab. A. Jaruga.**

▲ **Klub osiedlowy „Podgórna" organizuje kurs tańca towarzyskiego I i II stopnia.** Zapisy i informacje przy ul. Podgórnej 74 w godz. 15—19 lub pod tel. nr 53-61-91.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja Pomocy Społecznej 56-47-70
Informacja PKS
Dworzec Centralny 263-96
Dworzec Północny 55-46-96
Informacja telefoniczna 93
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Straż Pożarna 98 666-11
TELEFON ZAUFANIA 337-37
— czynny w godz. 15—7 rano
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 350-66; czynny w godz. 13—18
TELEFON ZAUFANIA DLA RODZICÓW — 324-99
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową 740-33 godz. 10—22.

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Fontanna Bachczysaraju"
NOWY — godz. 19.15 „Rodzina"
MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Tam i z powrotem"
JARACZA — godz. 19 „Ozimina"
7.15 — godz. 19.15 „Madame Sans Gene"
POWSZECHNY — godz. 17 „Krakowiacy i Górale"
MUZYCZNY — godz. 19 — „Księżniczka czardasza" (zamknięte)
ARLEKIN — godz. 17.30 „Szewczyk Dratewka"
PINOKIO — godz. 17.30 „Tymoteusz Majsterklepka"

IMPREZY

KLUB 77 — godz. 20 „Test Pilota Pirxa" **DKF** — godz. 18 — String Connection

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. 10—18
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15), godz. 11—15.
SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 14—18
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—19
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—15
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—15

* * *

ZOO — czynne od godz. 9 do 15.30 (kasa do 14.30)
PALMIARNIA — czynna od godz. 10—15

KINA

BAŁTYK — „Kaskader z przypadku" USA od lat 18 oraz Wytwórnia Filmów Oświatowych prezentuje film krótkometrażowy „Dziecko Dżelady" godz. 10, 13, 16, 19
IWANOWO — Międzynarodowy Festiwal Filmów Jazzowych — godz. 15, 18
POLONIA — „Legenda o najwaleczniejszym" radz. od lat 12 — godz. 10; „Zemsta różowej pantery" ang. od lat 12 oraz zestaw „Wilk i zając" godz. 12.15, 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Ucieczka z Nowego Jorku" USA od lat 18 oraz Wytwórnia Filmów Oświatowych prezentuje film krótkometrażowy „Sens życia" godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Kaskader z przypadku" USA od lat 18 oraz film krótkometrażowy — godz. 13, 16, 19 (godz. 10 — seans zamkn.)
WOLNOŚĆ — „Nie chcę być dorosły" radz. b.o. godz. 10, 12.15, 15; „Bliskie spotkania trzeciego stopnia" USA od lat 12 godz. 17, 19.30
WISŁA — „Miasto kobiet" wł.-fr. od lat 18 oraz film krótkometrażowy godz. 10, 13, 16, 19
ZACHĘTA — seans zamknięty — godz. 10; „Żandarm na emeryturze" fr. od lat 12 godz. 12.15, 15, 17.15, 19.30
STUDIO — „Gwiazda zwodniczego szczęścia" radz. b.o. godz. 16.15; „Jabberwocky" ang. od lat 15 godz. 19.15
STYLOWY — Tylko dla kin studyjnych — „Wojna światów" pol. od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30
DKM — „Obcy — 8 pasażer „Nostromo" ang. od lat 15 godz. 17, 19.30
OKA — „Wielki wąż Chingachgook" NRD godz. 13; Pożegnanie z tytułem: „Mężczyzna z białym goździkiem" szw. od lat 15 godz. 8.30, 11, 15, 17, 19
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22; „Lotny szwadron huzarów" radz. od lat 12 oraz filmy krótkometrażowe
MŁODA GWARDIA — „Diabeł morski" radz. b.o. godz. 10, „Potop" cz. 1 pol. b.o. godz. 13; „Jesienny urlop" radz. od lat 12 oraz zestaw „Wilk i zając" godz. 16, 17.45, 19.30
MUZA — „39 stopni" ang. od lat 12 godz. 16.15, 18.15
1 MAJA — „Konwój" USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 16.15, 18.15
ENERGETYK — seanse zamknięte
POKÓJ — „Superpotwór" jap b.o. godz. 16.15; „Wilczyca" — pol. od lat 18 godz. 18
ROMA — „Walka o ogień" — kanad.-fr. od lat 18 godz. 10, 13, 17.15, 19.30; „Kraina wiecznej młodości" rum. b.o. godz. 12.30
STOKI — Baśniowy Klub Filmowy — „Calineczka" — „Kajtek i nowy braciszek" węg. b.o. godz. 16.15; Osiedlowy Klub Filmowy — „Oscar" — „Stróż plaży w sezonie zimowym" jug. od lat 15 godz. 18.30
ŚWIT — „Waterloo" radz.-wł. b.o. godz. 16, 19
TATRY — „Old Surehand", RFN-jug. b.o. godz. 15.30; „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 godz. 17.30, 19.30
ENERGETYK — nieczynne
HALKA — seanse zamknięte — godz. 13, 17; „Mroczny przedmiot pożądania" fr.-hiszp. od lat 18 godz. 19
POLESIE — nieczynne
REKORD — „Baśń o Jasnym Sokole" radz. b.o godz. 16.15; „Dzięki Bogu już piątek" USA od lat 15 godz. 18
SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 30, Niciarniana 13, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 2, 3, 4, 5, 6, 10; Szpital im. Pasteura — w dni nieparzyste dla przychodni rejonowych nr 1, 9. Szpital im. Sonenberga — dni parzyste: Szpital im. Biernackiego — codziennie dla przychodni rejonowej nr 11, dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów: Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61), Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego dla m. Łodzi, Szpital im. Skłodowskiej-Curie — dla województwa łódzkiego (Zgierz, Parzęczewska 35)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) czynna całą dobę.

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 637-00 wewn. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 457-50 do 54 wewn. 70

— Gabinet chirurgii dziecięcej czynny całą dobę
— Gabinet pediatryczny czynny w godz. 16—7 w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Kopcińskiego 22, tel. 864-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy — cała dobę

Z SĄDU

10 kradzieży — 448 tys. zł

23-letni Sławomir Z., 19-letni Cezary M., oraz 20-letni Jan S. dokonali dziesięciu kradzieży w placówkach oświatowych — głównie w Zespole Szkół Odzieżowych przy ul. Irysowej. W kwietniu ujęto sprawców. Okazało się, że inicjatorem kradzieży z włamaniami był uczeń jednej ze szkół tego zespołu.

Włamania dokonali także do Szkoły Podstawowej nr 123. Zabrali stamtąd radio, kolumny, magnetofon, taśmy, zestaw do nauki zasad ruchu, 8 zasłon i 8 sztuk encyklopedii. Łupem ich włamania do pomieszczeń Ogrodu Jordanowskiego w parku Mickiewicza padł sprzęt sportowy, gitara elektryczna, zestawy nagłaśniające. Największe straty poniósł Zespół Szkół Odzieżowych, bo stamtąd wynosili wielokrotnie maszyny do szycia i inne przedmioty.

Nie udało się odzyskać skradzionych rzeczy. Wartość skradzionego dobra oszacowana jest na 448 tys. zł. Ta kwota widnieje w akcie oskarżenia, który został wniesiony do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi. W najbliższych dniach rozpoczyna się proces złodziei. (tar)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe Łódź ul. Piotrkowska 96 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium: Redakcja kod 90 103 Łódź, ul. Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DŁ" Łódź skr. pocz. 89 Telefony: centrala 293 00 — łączy z wszystkimi działami Redaktor naczelny: 645 85 zastępcy redaktora naczelnego: 406 15 i 307 26 sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 204 75 Sprawy miasta: 341 10 i 337 47 społeczno ekonomiczne 228 32, 310 38 i 378 97 kultura i oświata: 621 60, sport 208 95 dz. łączności z czytelnikami interwencje i Nasz Telefon Usługowy: 303 04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 869 68 i 868 78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź ul. Piotrkowska 96 tel. 649 70 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podaja oddziały RUPIK RSW „Prasa Książka Ruch"